GŁOS GMINY ŁAŃCUT

Nr 9 (127) listopad/grudzień 2020 // EGZEMPLARZ BEZPŁA

Albigowa • Cierpisz • Głuchów • Handzlówka • Kosi ... ina • Wysoka

Serdeczne życzenia
radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
ciepłej, rodzinnej atmosfery,
pięknie pachnącej choinki,
zdrowia i energii
na co dzień
oraz uśmiechu
i życzliwości
na każdy dzień
nowego
2021 roku

życzą Wójt
i Radni Gminy
Łańcut
oraz redakcja
„GGŁ”

REKLAMA

Gmina Łańcut

Bank Spółdzielczy w Łańcucie
Rok założenia 1913
Grupa BPS

BEZPROWIZYJNE

opłaty na rzecz Gminy Łańcut
we wszystkich placówkach
Banku Spółdzielczego w Łańcucie

podatki lokalne - **prowizja 0 zł**
odpady komunalne - **prowizja 0 zł**

Adresy placówek na:
www.bslancut.pl

Oferta obowiązuje od 2 stycznia 2021 r.

W NUMERZE

Konkurs na kartkę bożonarodzeniową rozstrzygnięty **str. 2**

Harmonogram odbioru odpadów na 2021 rok **str. 6**

Dawniej ludzie byli bardziej rodzinni

Rozmowa z panią MARIĄ, byłą instruktor Zespołu Obrzędowego „Tkacze”

- Przed nami święta Bożego Narodzenia. Jak dawniej wyglądał dzień wigilijny i o czym trzeba było pamiętać?

- W dzień Wigilii wstawano bardzo wcześnie, unikano kłótni, czynności które powodowały ubywanie, tego dnia nie powinno się wchodzić do komory, a tym bardziej nic z niej nie wynosić, dobrze natomiast było coś ukraść sąsiadowi. Później oczywiście te przedmioty zwracano. Obowiązywał też zakaz używania igły, po to by w przyszłym roku nie darła się odzież. Obowiązywał zakaz prac rolnych, ale przykładowo w Dąbrówkach można było wywieźć trzy kupki nawozu i była to kolęda dla pola. Dużo uwagi w Wigilię poświęcano wróżbom. Przykładowo w Kraczkowej wcześnie rano panna wyrzucała przed dom trzy widły gnoju i obserwowała z której strony przylecą sroki, czy wrony, z tej miał przyjść kawaler.

- A co z ubieraniem choinki?

- Zanim pojawiły się choinki wystrój izby stanowiły wierzchołki jodełki, ale przybrane w jabłka i orzechy. Zwano je jutką, sadkiem i wisiały do trzech króli. Przyozdobione jedliną były całe domy. Choinki pojawiły się po I wojnie światowej, szybciej w miastach. Wszystkie ozdoby świąteczne na choinkę przygotowywało się w czasie adwentu i wszystkie materiały były „swojskie”, naturalne. Jedynie bibułę trzeba było kupić, a tak ozdobami były orzechy, słoma, pióra. Nie było mowy o słodyczach, robiono cukierki z melasy. Każda ozdoba i ogólnie wystrój miał swoją symbolikę, nie było nic sztucznego. W naszych okolicach można było spotkać szopki wykonane przez rzeźbiarzy lub szopki papierowe.

Zespół „Tkacze” podczas bożonarodzeniowego widowiska

Papierowa szopka z 1937 roku FOT. BB, ARCHIWUM

- Jakie potrawy znajdowały się na wigilijnym stole?

- Wieczerza wigilijna była symbolem wszystkiego, co otrzymano od ziemi. Spożywanie jej było czynnością rytualną, podczas której obowiązywały ściśle przestrzegane normy zachowania. Wieczerzę rozpoczynano modlitwą, ale nie czytano Ewangelii, dzielono się opłatkiem. W naszych okolicach opłatek smarowano miodem i tak bywa do dzisiaj. Potraw powinno być dwanaście, dziewięć lub siedem i musiały być maszczone tylko olejem. Tradycyjne potrawy to barszcz biały, kapusta z grochem, różne gatunki kasz, u nas najczęściej jaglana, różne gatunki pierogów, z ziemniakami, na słodko polane miodem, kompot z suszu, czy kluski z makiem na słodko. W niektórych wsiach przed rozpoczęciem posiłku spożywano po ząbku czosnku, co miało chronić od złych mocy. Jedzono z jednej miski.

- A co robiło się po kolacji wigilijnej, chodzono na Pasterkę?

- Na koniec wieczerzy z niecierpliwością czekały dzieci. Przynoszono do izby wiązkę słomy, która stała w sieni i garniec z jabłkami i orzechami oraz łakocie. Parobek trzymał wiązkę słomy, gospodarz na wierzchu sadzał najmłodsze dziecko i rozcinał powrósła, dziecko upadało na klepisko, a gospodarz sypał zawartość garnca. Dzieci szukały łakoci, bawiąc się na słomie.

Co do Pasterki, nie pamiętam żeby chodziło się na nią za czasów okupacji, ale wtedy miałam 5,6 lat. Właściwie wtedy nie chodziło się nigdzie, zamykało się chatę i zasłaniało się okna. Ale później po okupacji chodziliśmy już na pasterkę do Łańcuta, bo wtedy nie było kościołów w każdej wsi. Chodziło się chociaż był śnieg i mróz.

- Czy dawniej świąteczna atmosfera była inna niż teraz?

- Nawet podczas okupacji atmosfera była bardzo rodzinna. Ludzie byli bardziej rodzinni, życzliwi, schodzili się, kolędowali razem. Szło się do sąsiada może i ze strachem na początku, ale zawsze było – a to pójdziemy do babci, do stryjka. Ludzie sobie pomagali nawet w kiszeniu kapusty. Było inne podejście do rodziny, do sąsiada, do człowieka. Atmosferę dawnych czasów odzwierciedlają widowiska przygotowywane przez Zespół Obrzędowy Tkacze, oparte na realiach wsi Wysoka.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Bernadeta Bróż

Konkurs na kartkę bożonarodzeniową rozstrzygnięty

Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych

Prace oceniała trzyosobowa komisja

Kartki, które zajęły 1 miejsca FOT. BERNADETA BRÓŻ

WYSOKA Na konkurs zgłoszono ponad 300 prac z terenu gminy Łańcut (w kategorii klas I-III – 120 prac, kat. IV-VI – 144 prace, w kat. VII-VIII – 45 prac). Kartki oceniała komisja w składzie: dyrektor Centrum Oświaty Gminy Łańcut – Wojciech Dudek, wicedyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wysokiej Elżbieta Grad oraz p.o. dyrektor Centrum Kultury Gminy Łańcut Justyna Paszkiewicz.

Organizatorem konkursu było Centrum Kultury Gminy Łańcut oraz Ośrodek Kultury w Wysokiej, a patronat nad konkursem objął Wójt Gminy Łańcut Jakub Czarnota.

- Jest nam niezmiernie miło, że na konkurs wpłynęło ponad 300 prac. Komisja miała bardzo trudne zadanie, żeby dokonać wyboru. Wiemy, że nauczyciele namawiali dzieci do wzięcia udziału w konkursie. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Widząc jak duże było zainteresowanie tą edycją, która była dedykowana uczniom ze szkół podstawowych, zrodził się pomysł, by opracować regulamin konkursu gminnego dla dzieci z przedszkoli – mówi Justyna Paszkiewicz, p.o. dyrektor CKGŁ.

Wystawa wszystkich prac znajduje się w holu Ośrodka Kultury w Wysokiej. Zapraszamy do ich obejrzenia od pon. do pt. w godz. 7:00-15:00. **(BB)**

Wyniki:

Kat. I-III

1.Artur Reizer – Wysoka
2.Hubert Paluch – Kosina
3.Szymon Kukulski – Głuchów

Wyróżnienia:

- Gabriela Ruszel – Cierpisz
- Wiktor Szmuc – Wysoka
- Liliana Kiełb – Rogóżno
- Michał Mazur – Rogóżno
- Inga Komenda – Wysoka

Kat. IV-VI

1.Kinga Kuźniar – Albigowa oraz Filip Bereś – Wysoka
2. Kacper Bytnar – Albigowa
3. Zuzanna Kojder – Rogóżno

Wyróżnienia:

- Lena Piątek – Kosina
- Michalina Lęcznar – Głuchów
- Patryk Szymczycha – Głuchów
- Julia Międlar – Kraczkowa

Kat. VII-VIII

1.Weronika Kula – Wysoka
2. Milena Harpula – Sonina oraz Julia Panek – Sonina
3. Maria Kozłowska – Kosina

Mikołajkowa akcja charytatywna

ROGÓŻNO Dzieci z Zespołu Szkół w Rogóżnie chętnie podejmują inicjatywy na rzecz innych osób i włączają się w różne akcje charytatywne.

Ostatnim tego typu przedsięwzięciem zorganizowanym w placówce, była zbiórka rzeczy do mikołajkowych paczek dla podopiecznych Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci. Dzięki zaangażowaniu przedszkolaków, uczniów, rodziców oraz pracowników szkoły i przedszkola udało się zebrać kilkaset sztuk różnych produktów. Oprócz najpotrzebniejszych rzeczy, takich jak chociażby artykuły higieniczne, nie zabrakło również pięknych ubrań, słodkości czy zabawek, które w szczególności mogły ucieszyć obdarowanych.

Szkolni koordynatorzy akcji: Samorząd Uczniowski oraz Koło Caritas dziękują wszystkim darczyńcom - i tym małym, i tym dużym - którzy dołożyli wszelkich starań, by pomimo przeszkód związanych z ograniczonym pobytem uczniów w szkole, dostarczyć na czas potrzebne rzeczy. Wyrażamy ogromną wdzięczność rodzicom, którzy od najmłodszych lat wpajają swoim dzieciom, że warto dzielić się z potrzebującymi, dają dobry przykład oraz zachęcają swoje pociechy do podejmowania takich działań. Z pewnością w mikołajkowy dzień, dzięki osobom o wielkich sercach, na ustach podopiecznych Fundacji wymalował się ogromny uśmiech.

Kinga Nowogrodzka

Motomikołajki w Soninie. W tym roku do Motomikołajów, którzy przyjechali pod Ośrodek Kultury, przyłączyli się uczniowie klasy VI A ze Szkoły Podstawowej im. Kpt. Wacława Nycza w Soninie wraz z wychowawcą Łukaszem Bieleckim. Prezenty, które podarowali trafią do Domów Dziecka FOT. OK SONINA

Jabłkowe inspiracje świąteczne – propozycje wysockiej szkoły

WYSOKA Jabłko to najpopularniejszy polski owoc, nasz kraj jest od wieków producentem tego zdrowego daru natury, również nasi lokalni sadownicy chętnie pielęgnują w swoich ogrodach jabłonie.

FOT. ZS W WYSOKIEJ

Warto pamiętać, że dla organizmu najbardziej przychylne są zawsze rodzime owoce, dlatego korzystajmy z nich jak najczęściej. Jabłka i ich właściwości lecznicze były znane już ok. 6500 r. p.n.e. w regionie położonym pomiędzy Morzem Czarnym a Morzem Kaspijskim, skąd pochodzą. Te bogate w liczne witaminy owoce były też przysmakiem starożytnych Rzymian i Greków. Nasi przodkowie nie byli gorsi - w wykopaliskach Biskupina znaleziono ślady jabłoni rosnących tam już ok. 1600 r. p.n.e. Obecnie wartości odżywcze i prozdrowotne działanie polskich jabłek są doceniane w wielu innych krajach na świecie. Wartość odżywcza jabłek nie jest jednakowa i zależy od odmiany, od tego, czy są one bardziej lub mniej dojrzałe, nawet od ich wielkości. W medycynie naturalnej gotowane, tarte jabłka stosuje się na biegunkę u dzieci oraz niestrawność i chorobę wrzodową u osób dorosłych. Herbatka ze skórek jabłka jest doskonałym środkiem do płukania w stanach zapalnych jamy ustnej i gardła. Z kolei domowy ocet jabłkowy, wypijany codziennie w proporcjach: 2 łyżeczki octu wymieszane z 2 łyżeczkami miodu i 1/2 szklanki przegotowanej wody, uzupełnia potas w organizmie, hamuje rozwój infekcji i poprawia trawienie. Dietetycy zalecają jedzenie minimum dwóch jabłek dziennie, najlepiej rano i po południu. Dostrzegając wszystkie zalety jedzenia jabłek, z pewnością warto zatroszczyć się o to, by w tegoroczne święta czuć było w naszych domach jabłkowe zapachy. Suszkami możemy udekorować choinki, przygotować kompoty, ciasta, dania wigilijne i obiadowe. W okresie Bożego Narodzenia wiele osób sięga po egzotyczne owoce, takie jak pomarańcze lub mandarynki. Są one bardzo smaczne, ale dopiero od niedawna stały się popularnym urozmaiceniem świątecznego menu. Na długo przed nimi to jabłka pod różną postacią królowały na polskich stołach. Przede wszystkim podczas kolacji wigilijnej starajmy się podać jabłka pod różną postacią, gdyż, jak głosi stare porzekadło, kto w czasie wigilii zje jabłko uniknie bólu gardła przez cały rok. W kościele katolickim do dzisiaj święci się jabłka 3 lutego, w dzień św. Błażeja, i te poświęcone owoce używane są potem jako lekarstwo. Zachowajmy więc tradycję, wprowadzając do kanonu 12 potraw ryż pieczony z jabłkami, jabłka smażone w cieście naleśnikowym, wigilijny susz jabłkowy i różnego rodzaju inne potrawy z dodatkiem jabłek. Jeśli nie uda nam się wykonać żadnego dania, postawmy po prostu na stole kosz z polskimi, lokalnymi, pysznymi, zdrowymi jabłkami lub upieczmy te owoce w piekarniku z dodatkiem cynamonu i bakalii.

Bożonarodzeniowy obiad to już moment, kiedy możemy wprowadzić dania mięsne. W wielu regionach kraju jada się wtedy kaczkę lub gęś, a do ich smaku doskonale pasują oczywiście świeże jabłka. Drób podawany w całości faszeruje się owocami, a filety obkłada się ich podpieczonymi plastrami. Najlepiej sprawdzają się szare renety, za to do okraszenia ich warto użyć żurawiny lub borówek amerykańskich.

Desery jabłkowe są również godne uwagi. W okresie świątecznym szarlotka jest jednym z najczęściej podawanych ciast, trudno więc wskazać panią domu, która nie miałaby na nią własnego, sprawdzonego przepisu. Nie jest to jednak jedyny kojarzony z Bożym Narodzeniem rodzaj ciasta z jabłkami. Świetnym pomysłem może być przygotowanie sernika na ciepło lub piernika z kawałkami owoców. Mus jabłkowy z cynamonem to z kolei idealny dodatek do lodów, naleśników albo gofrów.

Napoje z jabłkami powinny gościć na stołach jak najczęściej. Świeżo wyciskany sok jabłkowy jak zawsze sprawdzi się do każdego posiłku, ale przecież od święta warto pozwolić sobie również na bardziej wyszukane napoje. W wielu domach do kolacji wigilijnej pija się kompot z suszu, w skład którego wchodzą również suszone plastry jabłek. Na mniej oficjalne wieczory w tym okresie z pewnością sprawdzi się grzany cydr, najlepiej z dodatkiem syropu klonowego i goździków. Kto lubi kulinarne inspiracje z różnych stron świata, powinien spróbować także zrobić z niego staroangielski wassail – rozgrzewa wręcz doskonale.

Zdrowe i pyszne jabłka dobrze jest jeść cały rok, ale Boże Narodzenie to najlepszy czas na wypróbowanie nowych sposobów na ich przyrządzanie. Jest duża szansa, że tradycyjne przepisy oczarują rodzinę i gości, stając się w kolejnych latach nieodłączną częścią bożonarodzeniowego menu. Dlatego uczniowie naszej szkoły: hotelarze, kelnerzy, żywieniowcy, wykonali różnego rodzaju jabłkowe cuda, by zainspirować i zachęcić, a także kultywować tradycję. Zachęcamy do regularnego odwiedzania strony internetowej, Facebooka i Instagrama naszej szkoły, by czerpać inspiracje.

ZS w Wysokiej

GŁOS GMINY ŁAŃCUT

Redaguje zespół:
Justyna Paszkiewicz,
Bernadeta Bróż, Marcin Kisała

Adres redakcji i wydawcy:
Centrum Kultury Gminy Łańcut
Wysoka 49, 37-100 Łańcut
tel./fax +48 17 247 33 42
e-mail: prasa.ckgl@gmail.com

Nakład 5 500 egz.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru i skracania nadsyłanych materiałów; nie odpowiada za treść poglądów autorów tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Zakończyła się przebudowa drogi „przez wieś”

ALBIGOWA Droga koło Ośrodka Kultury w Albigowej jest już przejezdna. W ramach przebudowy wykonana została nowa nawierzchnia na długości 204 mb oraz chodnik o szerokości 2 m.

Zakres zadania objął również budowę rowu krytego – kolektora z którego wody będą odprowadzane do sieci kanalizacji deszczowej. Przebudowane zostało także skrzyżowanie z drogą gminną do Wysokiej. Koszt prac wyniósł ponad 822 tys. zł., z czego ponad 500 tys. to dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Gotowy jest także fragment chodnika w Albigowej przy drodze wojewódzkiej. Zadanie realizował Zarząd Dróg Wojewódzkich. Gmina dołożyła do inwestycji około 114 tys. zł.

-Droga wojewódzka w Albigowej to jeden z najniebezpieczniejszych dróg przebiegających przez gminę Łańcut. Dlatego czynimy starania by poprawić bezpieczeństwo szczególnie pieszych. Temu służyła rozbudowa i modernizacja oświetlenia realizowana w 2019 r., a także budowa chodnika na odcinku od cmentarza w kierunku Albigowej Honie. To drugie zadanie realizujemy dzięki dobrej współpracy z samorządem województwa podkarpackiego. Liczymy na to, że w przyszłym roku i kolejnych latach będziemy mogli wspólnie kontynuować budowę chodnika. **(iw)**

Budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej była realizowana przy współpracy z samorządem województwa

Przebudowany fragment drogi „Przez Wieś” w Albigowej FOT. BERNADETA BRÓŻ

Trwa remont mostów w Handzlówce m.in „do kościoła”

HANDZLÓWKA W listopadzie wójt gminy Łańcut Jakub Czarnota podpisał umowę z wykonawcą na remont mostu w ciągu drogi wewnętrznej „Kościelna” w Handzlówce.

Przypomnijmy, że most uległ poważnemu uszkodzeniu w wyniku powodzi, jaka miała miejsce 26 czerwca tego roku. Jego stan techniczny jest określony jako „awaryjny” i jest zamknięty dla ruchu pojazdów oraz pieszych. Uszkodzenia polegają m.in. na spękaniu i ubytkach nośnego łuku betonowego i belki oczepowej oraz osunięciach w podwalinie kamiennej w części fundamentowej.

Remont jest możliwy, dzięki pomocy prezydenta Rzeszowa Tadeusza Ferenca, a także marszałka województwa lubuskiego. Łącznie Gmina Łańcut otrzymała na ten cel 200 tys. zł. Koszt zadania to prawie 300 tys. zł. Prace mają zakończyć się jeszcze w tym roku.

Inwestycja realizowana jest w systemie projektuj-buduj. Wykonawca, czyli Przedsiębiorstwo Budowlane Stalmost ze Stalowej Woli ma za zadanie: opracować dokumentację projektową, wprowadzić nową organizację ruchu na czas remontu, zdemontować zniszczone elementy mostu, zabezpieczyć most i podmyte skarpy, wykonać wykopy w obrębie mostu oraz w części przelotowej. Most zostanie wzmocniony poprzez zamontowanie konstrukcji stalowej z blach falistych lub konstrukcji betonowej. Umocnione będą także koryta rzeki, a balustrady na moście zabezpieczone przed korozją.

Zarząd Dróg Powiatowych rozpoczął także remonty pozostałych mostów.

- Most do kościoła niestety nie jest jedynym, który ucierpiał w wyniku czerwcowej klęski żywiołowej. W październiku komisja weryfikująca szkody z ramienia Urzędu Wojewódzkiego potwierdziła i zakwalifikowała do dofinansowania kilka innych mostów na terenie Handzlówki oraz Albigowej- mówi Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut. **(iw)**

Prace mają zakończyć się jeszcze w tym roku FOT. ANNA KLUZ

Most wybudowany został w 1902 roku. Aby przyśpieszyć prace został wyłączony z rejestru Gminnej Ewidencji Zabytków FOT. BERNADETA BRÓŻ

Ponad 600 tys. zł od wojewody

GMINA ŁAŃCUT Jeszcze w tym roku ma zakończyć się remont dróg „Albigowa przez wieś do Wysokiej”, „Przecznice” w Soninie oraz „Zagrody” w Głuchowie.

Będzie to możliwe dzięki dofinansowaniu, które przyznała Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart na realizację zadań w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych powstałych w wyniku powodzi mających miejsce w czerwcu 2020 r.

Droga „Albigowa przez wieś do Wysokiej” została zniszczona przez czerwcową powódź FOT. BERNADETA BRÓŻ

- Bardzo cieszymy się z finansowego wsparcia od Wojewody. Ze względu na późny termin otrzymania dotacji musieliśmy wybrać do realizacji zadania, które są realne do ukończenia w tym roku – zaznacza wójt Jakub Czarnota. **(iw)**

Nowa nawierzchnia na drodze „Dział”

HANDZLÓWKA Dobiega końca przebudowa drogi „Dział” w Handzlówce. Zadanie obejmowało wykonanie nawierzchni na długości 500 m i poprawę istniejącej oraz wykonanie zjazdów. Koszt inwestycji to prawie 500 tys. zł.

- Mieszkańcy długie lata czekali na realizację tej inwestycji. W okresie obfitych opadów deszczów czy wczesną wiosną zdarzało się, że przejazd tą drogą był praktycznie niemożliwy. Sytuację utrudniły zniszczenia po ulewnych deszczach z 2019 i 2020 r. Dlatego czynimy starania, by pozyskać środki zewnętrzne na kontynuację przebudowy drogi. Chcielibyśmy w najbliższych latach połączyć ją z Gościńczykiem – zaznacza wójt Jakub Czarnota. **(iw)**

Realizacja zadania jest możliwa dzięki wsparciu gminy Białobrzegi oraz miast Wrocław i Warszawa FOT. ANNA KLUZ

Trwa rozbudowa drogi Głuchów-Pastwiska. Przypomnijmy, że wartość kontraktu to ponad 6 mln złotych. Mieszkańcy nowopowstającego osiedla będą mieli prawie 2 km drogi asfaltowej. W ramach inwestycji powstanie również chodnik po dwóch stronach drogi, zatoki autobusowe i postojowe, oświetlenie uliczne, zjazdy publiczne i indywidualne oraz odwodnienie drogi. Na realizację zadania gmina pozyskała środki z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie ponad 4 mln zł. Zakończenie prac planowane jest na wiosnę 2021 roku. FOT. BERNADETA BRÓŻ

Mimo tego, że zima przyszła do nas na krótko, „na wszelki wypadek” pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej zamontowali siatki przeciwśnieżne FOT. ZGK

Trwa rewitalizacja basenu w Wysokiej. Wykonane są już m.in. prace żelbetowe niecki basenowej. W budynku sanitarnym układane są płytki, a technologicznym montowane są rury. Na zewnątrz układana jest też kostka.
- Przebudowa basenu w Wysokiej oraz remont Parku Magrysia w Handzlówce i Ośrodka Zdrowia w Kosinie to inwestycje realizowane w ramach rewitalizacji. Słowo rewitalizacja jest tu kluczowe, bo głównym jej założeniem jest nie tylko poprawa stanu technicznego obiektu czy przestrzeni publicznej, ale by nadać jej też nowe funkcje społeczne. W praktyce oznacza, to że będziemy czynić starania by zarówno w parku jak i na basenie realizować różne formy zajęć animacyjnych dla mieszkańców gminy. W tym celu już staramy się o blisko 0,5 mln złotych wsparcia z Europejskiego Funduszu Społecznego. Liczymy na to, że środki uda nam się pozyskać najpóźniej w połowie 2021 r. to jest tuż po zakończeniu prac budowlanych – mówi wójt Jakub Czarnota. FOT. BERNADETA BRÓŻ

Dobiegają końca prace remontowe w powstającym w Wysokiej Ośrodku Opieki Dziennej „Pogodny Senior". Położone są m.in. płytki, wykładziny, pomalowane ściany. Wykonawca dostarczy także wyposażenie. Koszt inwestycji wyniesie około 429 tys. zł , z czego ponad 200 tys. zł to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego. FOT. BERNADETA BRÓŻ

Zakończył się remont drogi w Wysokiej w okolicy nr domu 235. Gmina na utwardzenie drogi kruszywem pozyskała 50 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.
FOT. BERNADETA BRÓŻ

Z tego samego funduszu kilka miesięcy wcześniej wyremontowana została droga gminna w Kosinie (w stronę Markowej). Teraz na tej drodze położony jest asfalt
FOT. UG ŁAŃCUT

Postęp prac na DK94

Tak ze względu na prace przy „obwodnicy" wygląda teraz otoczenie Ośrodka Kultury w Głuchowie
FOT. GDDKIA RZESZÓW

ŁAŃCUT/GŁUCHÓW Na rozbudowywanym odcinku DK94 Łańcut – Głuchów (tzw. obwodnicy Łańcuta) zakończono kolejny ważny etap prac - budowę gazociągu wysokiego ciśnienia oraz gazociągów średniego ciśnienia zlokalizowanych wzdłuż realizowanej drogi.

Aktualnie na DK94 Łańcut – Głuchów prowadzone są prace związanie z przygotowaniem kolejnych odcinków pod ułożenie warstw bitumicznych. Dotychczas ułożono 29 tys. ton masy bitumicznej z 53 tys. przewidzianych do wbudowania, co daje 55% zaawansowania. Zakończono realizację murów oporowych przy obiekcie mostowym oraz przy skrzyżowaniu DK94 z ul. Mickiewicza. Na moście w Głuchowie na rz. Sawa do wykonania pozostały jedynie roboty wykończeniowe na chodnikach i pod obiektem. Ponadto prowadzone są prace związane z realizacją pali i słupów pod ekrany akustyczne, których zaawansowanie wynosi odpowiednio 65% dla pali i 50% dla słupów. Pozostały do wykonania dalsze prace związane z przezbrojeniem sieci kolidujących z drogą oraz uzbrojeniem terenu w nową infrastrukturę. Jako ciekawostkę warto zaznaczyć, że oświetlenie terenu w odróżnieniu do standardowo stosowanych rozwiązań będzie zawierało system zdalnej kontroli i zarządzania oprawami oświetleniowymi umożliwiający pełną kontrolę nad ich pracą. Zastosowane rozwiązanie umożliwiać będzie przykładowo sterowanie natężeniem oświetlenia w zależności od pory dnia lub od natężenia ruchu na drodze, co umożliwiać będzie również przyszłą integrację z krajowym systemem zarządzania ruchem. Celem zastosowania tego rozwiązania jest m.in. obniżenie zużycia energii elektrycznej.

Prace na budowie obwodnicy Łańcuta prowadzone są przy utrzymaniu ciągłości ruchu dwukierunkowego. Ze względu więc na zachowanie przejezdności i prowadzeniu ruchu przy jednoczesnym realizowaniu prac, na odcinku DK94 występują czasowe utrudnienia w ruchu, które ze względu na specyfikę budowy, potrwają do końca trwania kontraktu tj. września 2021 r. **GDDKiA**

Bez prawa jazdy przy kontroli

POLSKA Polscy kierowcy nie muszą już mieć przy sobie prawa jazdy podczas kontroli. 5 grudnia weszły w życie przepisy, które znoszą obowiązek posiadania tego dokumentu. Zmiany wprowadza ustawa z dnia 14 sierpnia 2020 r. o zmianie ustawy- Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1517). Od 5 grudnia br. blankiet prawa jazdy nie jest więc wymagany podczas policyjnej kontroli, natomiast dane kierowcy będą przez Policję sprawdzane bezpośrednio w centralnej ewidencji kierowców. Policja zachęca wszystkich kierowców do sprawdzenia swoich danych w systemie informatycznym na stronie rządowej gov.pl. **KGP**

Rejon Zagrody w Głuchowie po modernizacji oświetlenia drogowego. Nowoczesne oświetlenie LED to przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, ale również korzyści dla gminy i środowiska wynikające z mniejszego zużycia energii. - Warto zaznaczyć, że oświetlenie na Zagrodach było jednym z najstarszych przy drogach gminnych w gminie Łańcut – mówi wójt Jakub Czarnota. - W 2021 r. zamierzamy kontynuować modernizację oświetlenia drogowego. W planach zgłoszonych do PGE są m.in drogi powiatowe w Kosinie oraz Kraczkowej – dodaje. FOT. UG ŁAŃCUT

Brak prowizji od wpłat gotówkowych tytułem podatków i odpadów

GMINA ŁAŃCUT Wójt Jakub Czarnota 14 grudnia podpisał umowę z Bankiem Spółdzielczym w Łańcucie dzięki, której we wszystkich placówkach banku będzie można dokonywać bezprowizyjnych opłat na rzecz gminy Łańcut.

Od 2 stycznia 2021 r. każdy zainteresowany będzie mógł bez żadnych dodatkowych kosztów opłacić podatki i śmieci we wszystkich placówkach Banku Spółdzielczego. Wykaz placówek, adresy oraz godziny otwarcia są dostępne na www.bslancut.pl FOT. BS W ŁAŃCUCIE

Chodzi konkretnie o opłaty tytułem podatku od nieruchomości, rolnego czy środków transportu, a także odpadów komunalnych. Przypomnijmy, że należności można było regulować w kasie urzędu gminy, przelewami, bądź też wpłacając gotówkę w dowolnym banku. Ten ostatni sposób z reguły wiązał się z dodatkowymi kosztami tj. prowizją, której wysokość ustalają banki. Sytuację dodatkowo skomplikował fakt, że w wyniku przepisów narzuconych na lokalną administrację w związku z epidemią, kasa w Urzędzie Gminy Łańcut została zamknięta.

- Wspólnie z Bankiem Spółdzielczym wypracowaliśmy bardzo korzystne rozwiązanie dla naszych mieszkańców. Od 2 stycznia 2021 r. każdy zainteresowany będzie mógł bez żadnych dodatkowych kosztów opłacić podatki i śmieci we wszystkich placówkach Banku – mówi wójt Jakub Czarnota. - Chodzi tu o placówki funkcjonujące na terenie gminy Łańcut tj. w Kraczkowej, Kosinie, Albigowej, Handzlówce oraz w Centrali Banku w Łańcucie (ul. Mickiewicza 4), Filii Banku (ul. Podzwierzyniec 78), a także w Oddziałach w Białobrzegach oraz Gaci. Co ważne, z bezprowizyjnych wpłat będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy gminy Łańcut, ale również inne osoby, na przykład posiadające nieruchomości na terenie gminy i regulujące należności z tego tytułu – dodaje.

(iw)

Odnowione toalety w Domu Społecznym

CIERPISZ Końcem października zakończył się remont klatki schodowej oraz toalet w budynku Domu Społecznego w Cierpiszu.

Położone zostały nowe płytki, pomalowano ściany korytarza i toalet. Remont objął także wymianę urządzeń sanitarnych – umywalek, pisuarów, misek ustępowych, baterii umywalkowych i kabin. Dodatkowo zmodernizowana została instalacja elektryczna. Zamontowano nową oprawę oświetleniową. Całość prac zwieńczył montaż wentylatora elektrycznego, który ma zapewnić właściwą cyrkulację powietrza. W remont włączyli się również mieszkańcy Cierpisza oraz organizacje wiejskie – OSP, KGW i LKS Cierpisz. Lokalna społeczność z chęcią zaangażowała się w takie prace jak: wywózka gruzu, zabezpieczenie pomieszczeń, wybór płytek, czy farby. Prace specjalistyczne wykonane zostały przez firmę zewnętrzną. Całkowity koszt realizacji zadania wyniósł 28 960, 51 zł, z czego 10 tys. zł to dofinansowanie z budżetu województwa w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017 – 2020.- Dzięki remontowi kolejnych pomieszczeń w budynku Domu Społecznego w Cierpiszu poprawi się jakość i standard organizowanych imprez i spotkań – zaznacza Beata Lew, sołtys Cierpisza.

W ramach projektu współfinansowanego z funduszy Samorządu Województwa Podkarpackiego odbył się konkurs dla uczniów Zespołu Szkół im. Św. Faustyny Kowalskiej w Cierpiszu (o konkursie na stronie 14). **(iw)**

Odnowiona łazienka FOT. BERNADETA BRÓŻ

Nowa instalacja gazowa w Domu Społecznym

CIERPISZ Dobiega końca realizacja zadania „Wymiana systemu ogrzewania w Domu Społecznym w Cierpiszu”.

Wykonawcą inwestycji jest firma usługowa Heating-Solar z Wysokiej. Prace objęły demontaż części istniejącej instalacji gazowej oraz sposobu ogrzewania, przebudowę instalacji gazowej wraz z montażem kotła gazowego i niezbędnymi urządzeniami oraz montaż nowej instalacji CO. W każdym pomieszczeniu zamontowane będą grzejniki wraz z zaworami termostatycznymi. Koszt inwestycji to 41 230 zł. **(iw)**

- Początkowo zakres planowanej inwestycji był mniejszy niż przewiduje umowa. Jednak po konsultacjach z sołtysem oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Cierpiszu zadanie realizujemy całościowo w tym roku - mówi wójt Jakub Czarnota FOT. ARCHIWUM

Harmonogram odbioru odpadów z terenu Gminy Łańcut na 2021 r.

2021 rok		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
MIEJSCOWOŚĆ	DZIEŃ	ODPADY SELEKTYWNE (PAPIER, PLASTIK, METAL, SZKŁO)											
HANDZLÓWKA	3 PIĄTEK MIESIĄCA	22	19	19	16	21	18	16	20	17	15	19	17
GŁUCHÓW	2 PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA	11	08	08	12	17	14	12	09	13	11	15	13
WYSOKA	4 PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA	25	22	22	26	31	28	26	23	27	25	29	27
SONINA	2 WTOREK MIESIĄCA	12	09	09	13	11	08	13	10	14	12	09	14
ALBIGOWA	2 ŚRODA MIESIĄCA	13	10	10	14	12	09	14	11	08	13	10	08
KRACZKOWA	3 CZWARTEK MIESIĄCA	21	18	18	15	20	24	15	19	16	21	18	16
KOSINA	2 PIĄTEK MIESIĄCA	15	12	12	09	14	11	09	13	10	08	12	10
ROGÓŻNO CIERPISZ	4 WTOREK MIESIĄCA	26	23	23	27	25	22	27	24	28	26	23	28

2021 rok		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
MIEJSCOWOŚĆ	DZIEŃ	ODPADY ZMIESZANE ORAZ BIO											
HANDZLÓWKA	I i III CZWARTEK MIESIĄCA	07	04	04	01 15	06 20	10 24	01 15	05 19	02 16	07 21	04	02
GŁUCHÓW WYSOKA	II i IV PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA	11	08	08	12 26	17 31	14 28	12 26	09 23	13 27	11 25	15	13
SONINA	II i IV WTOREK MIESIĄCA	12	09	09	13 27	11 25	08 22	13 27	10 24	14 28	12 26	09	14
ALBIGOWA CIERPISZ	II i IV ŚRODA MIESIĄCA	13	10	10	14 28	12 26	09 23	14 28	11 25	08 22	13 27	10	08
KRACZKOWA	II i IV CZWARTEK MIESIĄCA	14	11	11	08 22	13 27	17 30	08 22	12 26	09 23	14 28	13	09
KOSINA ROGÓŻNO	II i IV PIĄTEK MIESIĄCA	15	12	12	09 23	14 28	11 25	09 23	13 27	10 24	08 22	12	10

Takie były początki- pierwsze lata działalności Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki

WYSOKA W tym roku mija 75 lat odkąd powstała szkoła średnia w Wysokiej. Epidemia koronawirusa pokrzyżowała plany uroczystych obchodów rocznicy, ale warto przypomnieć historię, przygotowaną w oparciu o kronikę szkoły i wspomnienia uczniów.

Piotr Świetlik – pierwszy dyrektor szkoły.

Uczniowie pod kierunkiem inż. mgr Młynarskiego przygotowują rysunki do uprawy roli, 1950

W czasie rozważań nad oświatą rolniczą w wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Gaci słyszałem nieraz z ust (...) Solarza opowiadania o wysokim poziomie kultury duchowej i materialnej chłopów duńskich i czechosłowackich. Wyniki te zawdzięczają przede wszystkim Wiejskim Uniwersytetom Ludowym (Dania) i wysoko zorganizowanym szkołom rolniczym (Czechosłowacja). To też marzeniem naszym było, by oświata rolnicza w Polsce dorównywała, a nawet prześcignęła tamte narody (...) Rozumowaliśmy (...), że młodzież wiejska powinna – za wszelką cenę zdobyć średnie wykształcenie w zakresie oświaty rolniczej, by po ukończeniu takiej szkoły mogła dalej awansować do wyższych szkół i na wyższe stanowiska (...) Po wydaniu przez P.K.W.N. Manifestu Lipcowego oraz dekretu o reformie rolnej w dniu 6 września tegoż roku zrozumieliśmy, ze nasze marzenia się ziściły, trzeba tylko brać się do roboty. Artykuł 15 o reformie rolnej mówił wyraźnie o organizowaniu szkół rolniczych w ośrodkach pofolwarcznych." Tak sam początek wspomina Piotr Świetlik, pierwszy dyrektor i współzałożyciel szkoły.

Szkoła rolnicza powstała w folwarku Alfreda Potockiego w Wysokiej, dzięki temu posiadała kilka budynków na starcie. Były to: dom administracyjny, chlewnia, stajnia, obora, szopa, wozownia i spichlerz. Wszystkie te obiekty były bardzo zniszczone, dom administracyjny nie miał drzwi, okien, pieców, zdewastowany został również wodociąg. Przy placówce utworzono gospodarstwo rolne składające się z 18 hektarów ziemi i żywego inwentarza (krów, koni i kur).

15 lutego 1945 roku naukę w szkole rozpoczęło 50 osób, w różnym wieku, z różnych miejscowości i środowisk. Najmłodsi mieli zaledwie 14 lat, najstarsi 25. Pierwszymi nauczycielami byli: Stefania Czyrek, Jerzy Tomalski, Jan Madej, Wojciech Szmuc i Piotr Świetlik. Nauczyciele sami musieli opracować program nauki, i mierzyć się z różnymi, większymi i mniejszymi, problemami – „w domu uczyniło się gwarno i wesoło. W internacie ciasno, a w sali wykładowej profesor – wykładowca miał dosłownie 1 m kwadratowy przestrzeni"/Kronika Szkolna/. Współczesnemu człowiekowi, przyzwyczajonemu do wygód, trudno sobie wyobrazić jak wyglądały lekcje w 1945 roku - młodzież na kolanach notowała w zeszytach tematy i notatki, tablica szkolna została wypożyczona ze Szkoły Podstawowej w Wysokiej, krzesła przywieziono z pałacu myśliwskiego w Julinie. Brakowało zarówno pomocy naukowych jak i nauczycieli.

Powstanie szkoły rolniczej spotkało się z oporem części lokalnej społeczności (co było zrozumiałe w tak trudnym dla Polski okresie). Między lutym a lipcem były folwark został wielokrotnie obrzucony granatami i ostrzelany z broni automatycznej. Uczniowie, za zgodą nauczycieli, pełnili dyżury, by ochronić placówkę. Sytuacja uspokoiła się dopiero wraz z nowym rokiem szkolnym 1945/1946.

W wyniku przebudowy starej wozowni i chlewni, szkoła we wrześniu 1945 roku zyskała kolejną salę wykładową i stołówkę. Rok później lekcję można było już prowadzić w czterech salach lekcyjnych. Pieniądze na remont szkoła pożyczyła od oddziału „Społem" w Łańcucie i Browaru łańcuckiego, większość prac wykonywano w ramach czynu społecznego. W kolejnych latach placówka powiększyła się o gabinet dyrektora szkoły, sekretariat, księgowość, mieszkania służbowe (1948) i internat (1949).

Wiele prac młodzież wykonywała sama, zarówno te dotyczące prowadzenia szkoły i gospodarstwa: „Żniwa i sianokosy uczniowie sami, bez najemników zrobili. Nie było funduszów na robotników fizycznych. Kuchnię prowadziły uczennice", jak i te dotyczące rozbudowy "Uczniowie wraz z Czyrkówną Stefanią (...) zdecydowali, że dadzą furmanki do zwożenia piasku i drzewa, oraz sami piasek przygotują z Wisłoka, a musi się przed zimą dokonać przebudowy"/K.SZ./. W kolejnych latach lista robót wykonywanych przez uczniów wydłużyła się, w kronice znajdujemy wzmianki o: rozbiórce szopy, układaniu i czyszczeniu cegły pod przebudowę spichlerza, sprzątaniu podwórka, oczyszczaniu kapusty, zwożeniu snopów siana, przygotowaniu mieszkań dla nauczycieli, pielęgnacji rabatek kwiatowych, wykopaniu pływackiego basenu, sadzeniu krzewów i wyrównaniu podwórza.

Zaranie - pierwszy budynek szkoły, 1945 FOT. ARCHIWUM ZS WYSOKA

W 1947 roku był wyjątkowo mroźny styczeń, szkoła nie miała opału, okna w przebudowanym budynku były pojedyncze, zaś szyby niekitowane. Niektórzy uczniowie odmrozili sobie ręce lub nogi. Uczniowie chętnie włączali się w życie szkoły i miejscowości, w latach czterdziestych tych wydarzeń było wiele, zarówno cyklicznych jak: święto książki, akademia poświęcona bohaterom oddziałów Batalionów Chłopskich, święto spółdzielcze, wieczory andrzejkowe, wieczerza wigilijna, jak i wyjątkowych: otwarcie nowo przebudowanego budynku (inscenizacje i recytacje), wystawienie sztuki „Karpaccy górale" w Wysokiej, Łańcucie i Kosinie, występy w Teatrze Rzeszowskim – Nowy Dzień (20 czerwca 1946 – na wojewódzkim zjeździe ZMW „Wici").

Na szczególną uwagę zasługują dwie uroczystości. Pierwszą był zlot w Babicy, który miał miejsce 26 maja 1946 roku. Z całego województwa rzeszowskiego zjechała młodzież ze wszystkich szkół rolniczych. „Szkoła nasza dała 9 punktów programu (na 12)"/K.Sz./ Kolejne wyjątkowe święto to gminne dożynki, w dniu 11 września 1949 roku, na które przybyło kilka tysięcy osób. Zgromadzeni tak tłumnie goście mieli co świętować, bo jak czytamy w Kronice: „Dożynki były końcowym wysiłkiem, jakiego chłopi dokonali przy współudziale robotników, pracowników umysłowych, partii politycznych, dzieci i młodzieży szkolnej oraz wojska. Sam wysiłek był bardzo wielki, ponieważ budowa drogi, linii elektrycznej, boiska sportowego i basenu pływackiego wymagała wielu rąk do pracy, a czas był bardzo krótki." Zaledwie trzy dni wcześniej w szkole rozbłysło po raz pierwszy światło. W powojennym okresie trudno było zorganizować wycieczki szkolne, brakowało przede wszystkim pieniędzy, dlatego młodzież najczęściej ruszała na piechotę. Wyprawiano się do pobliskich miejscowości: Albigowej, Handzlówki, Husowa, Lipnika, Gaci, Łańcuta.

W pierwszych latach działalności szkołę w Wysokiej odwiedziło wielu gości z różnych placówek oświatowych, głównie rolniczych: z Liceum Mechaniki Rolnej w Łańcucie, z liceum rolniczego z Weryni, z Liceum Rolniczego w Suchodole, ze Średniej Szkoły Rolniczej w Wierzawnie, z Liceum Rolniczego w Rzemieniu. Warto również wspomnieć o odwiedzinach zagranicznych gości - przedstawicieli Holandii i Rumunii przybyłych na Kongres Zjednoczenia grup kombatanckich do Warszawy.

Anna Trawka

Największym bogactwem gminy

Rozmowa z **Jakubem Czarnotą**, wójtem gminy Łańcut

- W tym roku minęło dwa lata odkąd został Pan wójtem naszej gminy. W jakim stopniu udało się zrealizować główne cele planowane na obecną kadencję samorządu?

- Od początku objęcia przeze mnie funkcji wójta realizuję działania, o których mówiłem w 2018 roku. Przygotowujemy się do otwarcia żłobków, powstają domy seniora, poprawiamy stan infrastruktury drogowej. Kładziemy nacisk na pozyskiwanie środków zewnętrznych. W latach 2019-2020 zyskaliśmy ponad 25 milionów złotych z funduszy unijnych oraz programów rządowych takich jak Maluch +, Sportowa Polska, Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Bardzo nas to cieszy, bo to pieniądze, które niewątpliwie przyczyniają się do rozwoju gminy i komfortu życia mieszkańców.

- Co według Pana było największym osiągnięciem?

- Myślę, że największym sukcesem jest to, że udało nam się rozpocząć proces potrzebnych zmian w gminie. Musimy mieć świadomość, że gmina to dobro wspólne mieszkańców, dlatego w interesie nas wszystkich jest optymalizowanie kosztów jej funkcjonowania. Działania, które wdrażamy stworzą nam podwaliny na stabilny rozwój w kolejnych latach.

- Ten rok ze względu na sytuację epidemiczną jest trudny dla nas wszystkich. A jak pandemia wpłynęła na sytuację w naszej gminie?

- Rok 2020 jest nie do porównania z jakimkolwiek rokiem, jeśli chodzi o funkcjonowanie gminy Łańcut. W lutym mieliśmy pierwsze straty i problemy związane z orkanem „Sabina". Pomyślałem wtedy, że skoro mamy słabszy początek, to później będzie lepiej. Nikt nie przypuszczał, że wydarzy się, to, co zaczęło się w połowie marca. Później pod koniec czerwca zmagaliśmy się z klęską żywiołową, której skutkiem są straty w infrastrukturze gminy sięgające ok. 15 milionów złotych. Jakby to wszystko połączyć, to za nami naprawdę wyjątkowo trudny rok i może dobrze, że już dobiega końca.

- Większość tego roku więc, to zarządzanie w stanie trwającego kryzysu...

- Trochę tak. Pandemia spowodowała, że nasze wysiłki nie koncentrowały się wyłącznie na szukaniu sposobu na rozwój gminy, pozyskiwaniu środków zewnętrznych i rozwiązywaniu bieżących problemów. Zaczęliśmy zajmować się przystosowaniem urzędu do zmieniających się z dnia na dzień przepisów i obostrzeń. Przestawienie szkół na zdalny tryb nauczania też nie było łatwe. Pojawił się problem z transportem, bo w zeszłym roku zaczęliśmy odtwarzać połączenia autobusowe, a ten rok to wszystko zachwiał. Urząd też nie funkcjonuje tak jak mieszkańcy by chcieli, dostępność jest utrudniona, ale wynika to z restrykcyjnych przepisów. Mimo obostrzeń dążymy do tego, żeby mieszkańcy mieli łatwy dostęp do administracji.

- Jak porównałby Pan sytuację gminy Łańcut na tle całego kraju?

- Mówiąc o sytuacji finansowej nie można tego sprowadzać tylko i wyłącznie do pandemii, choć ta pogłębiła problemy samorządów. Rośnie liczba gmin mających problemy z finansowaniem bieżących wydatków, tam nie myśli się o inwestycjach, a o tym, co zrobić by na koniec roku starczyło na wynagrodzenia dla nauczycieli, czy obsługę już zaciągniętych kredytów. Na takim tle kondycja naszej gminy jest dobra. Przypomnijmy, że rok 2019 zakończyliśmy z nadwyżką finansową. Gdyby nie szybko rosnące koszty funkcjonowania szkół i przedszkoli, a także gdyby nie spadek dochodów podatkowych gminy, wynikający z restrykcji nakładanych od marca br. na przedsiębiorców, rok 2020 także moglibyśmy zakończyć z nadwyżką finansową. To wszystko powoduje, że gmina Łańcut pozostanie jedną z najmniej zadłużonych gmin na Podkarpaciu. Mimo stabilnej sytuacji finansowej w przyszłym roku nadal będziemy zachowywać dużą ostrożność i szukać oszczędności, zwiększając tym samym potencjał inwestycyjny gminy. Musimy mieć świadomość, że w 2021 r. mogą uzewnętrznić się gospodarcze skutki epidemii, a to negatywnie wpłynie na stan finansów publicznych w całym kraju.

- Jakie są główne problemy, z którymi boryka się gmina, nie licząc tegorocznej sytuacji związanej z COVID 19?

- Jednym z poważniejszym problemów jest i pewnie będzie gospodarka odpadami. Od kilku lat mamy do czynienia z procesem bardzo szybkiego wzrostu cen za odbiór odpadów, stawka już wynosi 25 zł, dla tych, którzy kompostują bioodpady i 30 zł, dla tych, którzy bioodpady oddają. Te kwoty nie odbiegają od stawek obowiązujących w ościennych gminach. Główną przyczyną tego stanu rzeczy nie jest zła wola wójta, czy radnych, ale złe regulacje prawne. Obowiązująca ustawa o czystości i porządku w gminach sprzyja praktykom monopolistycznym, do tego dochodzą przepisy unijne ograniczające składowanie odpadów na wysypiskach. Polska w przeciwieństwie do krajów zachodnich nie posiada odpowiedniej infrastruktury, brakuje u nas spalarni oraz biokompostowni. Nie mamy też przepisów, które nakładałyby na producentów opakowań jednokrotnego użytku koszty wprowadzania odpadów do systemu, dlatego koszty ponoszą wyłącznie konsumenci. W Niemczech od lat obowiązuje system kaucyjny, dzięki czemu każdą butelkę pet opłaca się zwrócić. Warunkiem obniżenia cen zagospodarowania opadów są zmiany systemowe, które rząd i parlament muszą wdrożyć w całym kraju.

Rok 2020 na długo zapamiętamy także ze względu na tegoroczną powódź. Wójt bezpośrednio koordynował działania związane z akcją ratowniczą, porządkowaniem gminy, pomocą dla poszkodowanych. Czyni też starania o pozyskane środków finansowych na odbudowę zniszczonej infrastruktury

Wizytacja rewitalizacji basenu w Wysokiej. Zadanie jest realizowane dzięki środkom pozyskanym przez gminę z UE

- Oprócz rosnących kosztów za odbiór odpadów mieszkańcy skarżą się na to, że nie ma gdzie oddawać odpadów wielkogabarytowych...

- Skargi mieszkańców są jak najbardziej zasadne. Dlatego dążymy do tego, by Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych stworzyć na terenie naszej gminy. Szukamy dogodnej lokalizacji, pracujemy nad dokumentacją oraz pozyskaniem środków na ten cel. Chcemy żeby PSZOKiem zarządzała firma kontrolowana przez gminę, m.in. dlatego rozpoczęliśmy proces przekształcania Zakładu Gospodarki Komunalnej w spółkę ze stuprocentowym udziałem gminy .

- Jednym z problemów gminy jest także sytuacja związana z tzw. ustawą wiatrakową...

- To prawda. Niezwłocznie po objęciu funkcji wójta przystąpiłem do działań minimalizujących skutki ustawy obowiązującej od 2016 r. W 2019 roku prowadziliśmy akcję wydawania warunków zabudowy na terenach dotkniętych skutkami ustawy tj. w Soninie, Wysokiej oraz Kosinie. Łącznie wydaliśmy ponad 460 warunków zabudowy, gdy normalnie liczba ta oscyluje wokół 200. Jesteśmy w kontakcie z odpowiednimi departamentami w różnych ministerstwach i monitujemy problem. Liczymy na to, że ustawa wiatrakowa zostanie znowelizowana.

- Jakie zmiany w ciągu ostatnich dwóch lat zaszły w oświacie?

- Edukacja to obszar, który w ogromnym stopniu wpływa na kondycję finansową wszystkich samorządów. Koszty funkcjonowania oświaty rosną szybciej niż subwencja jaką samorządy dostają z budżetu państwa. W gminie Łańcut w 2021 r. na funkcjonowanie szkół i przedszkoli musimy zabezpieczyć blisko 45 milionów złotych. Obecnie subwencja nie pokrywa nawet wszystkich kosztów wynagrodzeń nauczycieli. To powód wdrażania zmian organizacyjnych w oświacie, te działania będą kontynuowane także w 2021 r.

są mieszkańcy

Spotkanie z seniorami z okazji Dnia Kobiet w Albigowej. Także najstarsi mogą liczyć na przychylność lokalnego samorządu. Gmina pozyskała środki na utworzenie i prowadzenie dziennych domów pobytu seniora w Wysokiej oraz Kosinie

70 – lecie Czarnych Kraczkowa. Upowszechnianie kultury fizycznej, rozbudowa infrastruktury sportowej to istotne elementy rozwoju gminy. Ostatnie dwa lata to m.in. budowa pięciu boisk wielofunkcyjnych, stopniowa poprawa stanu technicznego stadionów piłkarskich. W 2021 r. ruszy budowa sali gimnastycznej w Rogóżnie oraz planowane jest rozpoczęcie opracowania dokumentacji projektowej budowy sali gimnastycznej w Soninie FOT. ARCHIWUM

- Zmiany w oświacie to nie tylko konieczność szukania oszczędności, ale szereg innych działań...

- Oczywiście. Tak naprawdę wszystko co robimy ma sprowadzać się do tego, by uczniom i przedszkolakom zapewnić możliwie najlepsze warunki rozwoju. W ubiegłym roku zaczęliśmy wprowadzać w szkołach jednolite standardy. W każdej szkole jest pedagog, upowszechniliśmy dzienniki elektroniczne, poprawia się infrastruktura sportowa np. boiska wielofunkcyjne. Zamierzamy także zadbać o poprawę bezpieczeństwa w okolicach szkół. Przygotowujemy się do budowy parkingów, w przyszłym roku zaczniemy od Kraczkowej. W najbliższych miesiącach przebudujemy kotłownię w Kosinie. W 2021 r. ruszy budowa sali gimnastycznej w Rogóżnie. W przyszłym roku chciałbym rozpocząć prace nad opracowaniem projektu budowy sali gimnastycznej w Soninie, a także wrócić do tematu budowy nowego przedszkola w Albigowej.

- A co z kulturą?

- Kultura to jedna z większych ofiar pandemii. To też zmusza nas do pewnej refleksji nad tym jak powinny funkcjonować ośrodki kultury. Przed wybuchem epidemii zaczęliśmy realizować proces reorganizacji, kładliśmy większy nacisk na poprawę stanu technicznego budynków. Stan finansowy poprawił się na tyle, że Centrum Kultury było w stanie samodzielnie sfinansować remonty. Jesteśmy też na etapie reformowania bibliotek. Mimo mniejszego zainteresowania czytelnictwem w całej Polsce, chcemy żeby biblioteki nadal funkcjonowały we wszystkich 9 miejscowościach naszej gminy, ale chcemy też żeby koszt ich funkcjonowania był niższy, m.in. dlatego wprowadzamy cyfryzację, co powinno zakończyć się na początku 2021 r.

- Jak Pan ocenia stan infrastruktury drogowej na terenie gminy Łańcut?

- Infrastruktura ciągle wymaga ogromnych nakładów inwestycyjnych, ale jest się czym pochwalić, bo w ciągu ostatnich 2 lat pozyskaliśmy 12 mln zł na inwestycje z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Do tego otrzymaliśmy środki w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych od województwa i innych samorządów – w tym roku łącznie 1,5 mln zł. Idziemy więc do przodu, pracujemy nad kolejnymi wnioskami, kilka dróg zostało zgłoszonych do dofinansowania i czekamy na wyniki.

- Jakie gmina ma potrzeby jeśli chodzi o gospodarkę wodno-kanalizacyjną?

- Rośnie liczba mieszkańców gminy, a co za tym idzie zapotrzebowanie na wodę dostarczaną wodociągami, ale to wynika też z problemu suszy. Zapotrzebowanie na zużycie wody najszybciej rośnie na terenie Kraczkowej i Cierpisza dlatego musimy też przebudować stację uzdatniania wody w Kraczkowej. Tylko na kilka najpilniejszych inwestycji potrzebujemy około 5 milionów złotych. Jest to kolejny powód, żeby Zakład Gospodarki Komunalnej przekształcić w spółkę, dzięki temu będziemy mieć większe możliwości pozyskania funduszy.

- Jaki ma Pan kontakt z mieszkańcami, radnymi, sołtysami, ale i z innymi instytucjami, czy samorządowcami?

- Kontakt z mieszkańcami to coś, czego mi teraz najbardziej brakuje w dobie pandemii. To często drogowskaz czego nie robić, co robić, a czego unikać. Z innymi samorządami i instytucjami kontakt jest bardzo ważny, bo gmina to nie samotna wyspa, funkcjonujemy w określonym położeniu gospodarczym i administracyjnym, budowanie dobrych relacji przynosi efekty. Widać chęć współpracy i życzliwość. Co do współpracy z radnymi, czy sołtysami - każdy, kto koncentruje się na pracy na rzecz gminy czy danego sołectwa ma we mnie sprzymierzeńca.

- Na koniec, jak ocenia Pan potencjał rozwojowy gminy Łańcut?

- Potencjał jest ogromny, ale jeszcze nie do końca zagospodarowany. Gmina jest dobrze skomunikowana z Rzeszowem, rośnie liczba mieszkańców, ale żeby ten potencjał w pełni uruchomić trzeba jeszcze dużo zrobić. Po cichu liczę na to, że gdy w 2025 r. będziemy świętować 50-lecie utworzenia gminy Łańcut to nasi mieszkańcy będą już w pełni korzystać z tego co się dzieje poza nami, ale jednak na naszym terenie tj. podmiejskiej kolei aglomeracyjnej czy łącznika do autostrady. Jednak żeby z tych niezależnych od nas, ale niezwykle ważnych impulsów prorozwojowych w przyszłości skorzystać, musimy też sami ponieść duży wysiłek, jakim jest nieustanne poszukiwanie środków finansowych i sposobów na rozbudowę lokalnej infrastruktury. To niezbędne, by nowi mieszkańcy chcieli się u nas osiedlać, a dotychczasowi pozostali. Bo to przecież mieszkańcy są i będą największym bogactwem gminy Łańcut.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Bernadeta Bróż

DZIĘGIEL RYSUJE

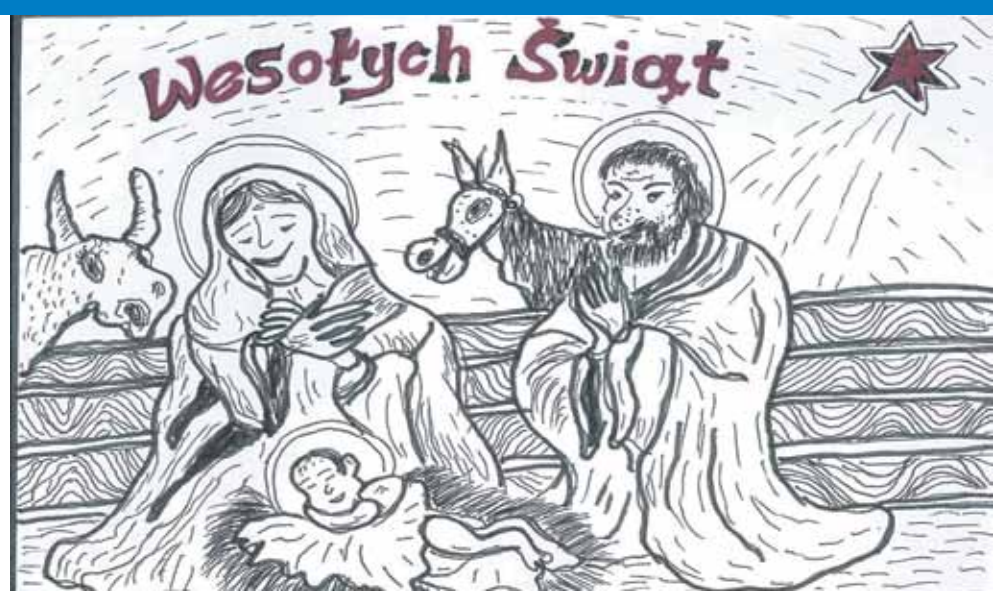

W listopadzie okolice Ośrodka Kultury w Handzlówce zostały upiększone chryzantemami, które nie zostały sprzedane w związku z ograniczeniami na rynku, spowodowanymi epidemią. Posiadacze chryzantem mogli wystąpić o pomoc do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Warunkiem otrzymania pomocy było przekazanie kwiatów organizacjom pozarządowym, jednostkom samorządu terytorialnego, innym instytucjom publicznym. W Handzlówce zadbała o to pani sołtys. Chryzantemy to popularne kwiaty, które niekoniecznie muszą kojarzyć się tylko i wyłącznie ze Świętem Zmarłych - w innych krajach chryzantema jest symbolem szczęścia i długowieczności, czy znakiem elegancji. FOT. BERNADETA BRÓŻ

KRACZKOWA. Pomimo tego, że krwiobus przyjechał tu po raz pierwszy zgłosiło się ponad 60 osób. Udało się zebrać blisko 15 litrów krwi. - To naprawdę bardzo dobry wynik. Słowa uznania dla wszystkich, którzy zdecydowali się wziąć udział oraz organizatorów na czele z pomysłodawcą, inicjatorem tj. radną Ewą Rejman-Dziok. Jak widać w Kraczkowej nie brakuje ludzi, chętnych by pomagać innym. Warto zadbać by akcje oddawania krwi zagościły tutaj na stałe – mówi wójt Jakub Czarnota.

FOT. UG ŁAŃCUT

Remonty w remizach strażackich

GMINA ŁAŃCUT Fundusze z dotacji, ale i wsparcie Gminy Łańcut pozwalają na remonty w remizach Ochotniczych Straży Pożarnych. Efekty widać już m.in. w Albigowej.

Remonty w remizach to efekt dobrej współpracy jednostek OSP z Gminą Łańcut. Strażacy doskonale wiedzą, że starając się o środki zewnętrzne zawsze mogą liczyć na wsparcie z naszej strony. Jednak w tym wszystkim najważniejsze jest ich społeczne zaangażowanie. Znaczna część prac w remizach została zrealizowana dzięki pracy druhów. Do niektórych prac ze środków budżetowych były kupowane jedynie materiały - podkreśla wójt Jakub Czarnota.

„Naszej jednostce przyznana została dotacja z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników na realizację zadania pn. „Wsparcie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenów wiejskich w ramach modernizacji, remontu i rewitalizacji budynków użyteczności publicznej, ratownictwa, edukacji dla społeczności lokalnej". Dotacja ta nie doszła by do skutku gdyby nie otrzymane wsparcie finansowe Urzędu Gminy w Łańcucie i wkład własnych środków pieniężnych jednostki. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które przyczyniły się do pozyskania tej bardzo ważnej dla naszego stowarzyszenia dotacji. Dziękuję również albigowskim strażakom, którzy poświęcili swój wolny czas aby nasza jednostka została odnowiona i nabrała nowego blasku" – czytamy na facebooku OSP w Albigowej. **(iw)**

Odnowiona remiza w Albigowej FOT. OSP ALBIGOWA

„Posadź drzewko"

KRACZKOWA W listopadzie przy pięknej i sprzyjającej pogodzie w ramach kontynuacji akcji sadzenia drzew i roślin „Posadź drzewko w Kraczkowej" udało się dokończyć prace związane z tym projektem.

Zarząd Rady Rodziców wraz pracownikami Szkoły Podstawowej w Kraczkowej zajął się pracami porządkowymi i upiększającymi na terenie szkoły. Cieszy, że Szkoła Podstawowa w Kraczkowej zyskała na wizerunku. Dziękujemy szczególnie Panu Wójtowi Gminy Łańcut Jakubowi Czarnota za wsparcie finansowe tego projektu, bez którego ta społeczna inicjatywa nie byłaby możliwa, Pani dyrektor Joannie Ząbek za ułatwienie organizacji pracy oraz wszystkim pracownikom szkoły, którzy aktywnie i bardzo osobiście zaangażowali się w to zadanie. **Joanna Murias**

W ramach akcji sadzenia drzew w tym roku została poprawiona również estetyka obejścia OSP Kraczkowa oraz Domu Ludowego w Kraczkowej FOT. J. MURIAS

Remonty w Ośrodkach Kultury

GMINA ŁAŃCUT Okres pandemii jest trudnym czasem dla kultury, ale można go wykorzystać na poprawę stanu technicznego ośrodków.

W Ośrodku Kultury w Głuchowie zamontowano klimatyzację na sali widowiskowej. Wymieniane są panele w holu i salce na I piętrze, malowana jest sala widowiskowa. Układane są także płytki na schodach do toalety. W kuchni została wymieniona instalacja elektryczna.

Klimatyzację zamontowano również w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Wysokiej. W kuchni Ośrodka w Kraczkowej natomiast pracownicy CKGŁ położyli płytki. **(iw)**

Remonty wykonują pracownicy CKGŁ

Kuchnia w Kraczkowej

FOT. ARCHIWUM CKGŁ

„Śladami przeszłości”

SONINA W Soninie powstał film o dziedzictwie kulturowym - „Śladami Przeszłości”. Jest on nagrany i w całości wykonany przez Członków Koła Etnograficznego pod nadzorem kierownika Ośrodka Kultury w Soninie Barbary Czechowicz.

Film opisuje życie chłopów z przełomu XIX I XX wieku - piękna sceneria, wzruszające opisy i klimat prawdziwej, polskiej wsi. Debiut naszych artystów-amatorów to duże wydarzenie i przeżycie. Sam film zaś to coś dla młodszych jak i starszych - zawiera momenty wyciskające łzy wzruszenia oraz śmiechu. Mamy nadzieję, że mimo braku pełnego profesjonalizmu, w nagraniach i montażu docenicie starania i serce włożone w każdą minutę filmu! Serdeczne podziękowania składamy rodzinie Jucha za pełne udostępnienie domu, Piekarni Stary Młyn w Markowej, Bogdanowi Wanat, Wiesławowi Noga oraz Wszystkim, którzy pomogli w realizacji nagrania.

OK Sonina

„Naród, który nie zna swojej przeszłości umiera i nie buduje przyszłości” – tak mawiał św. Jan Paweł II

Film można obejrzeć na facebooku Ośrodka Kultury w Soninie FOT. OK SONINA

Podsumowanie realizacji projektu Fundacji ORLEN DAR SERCA

WYSOKA W Ośrodku Kultury w Wysokiej odbyło się zakończenie realizowanego projektu z Fundacji ORLEN pn. „Wiejscy ludowi szperacze”.

Realizacja odbywała się od stycznia 2020 i miała się zakończyć w kwietniu. Ze względu na panującą w kraju sytuację fundacja wydłużyła termin realizacji. Głównym celem projektu było podniesienie wiedzy nt. twórczości ludowej, czyli tańca, śpiewu, rękodzieła ludowego. Dzięki temu projektowi mogliśmy spełnić oczekiwania środowiska, jakimi są rozwój manualny i ruchowy dzieci i młodzieży oraz propozycja wykorzystania wolnego czasu dla osób starszych. Były to: organizacja warsztatów tańca ludowego dla dzieci, organizacja zajęć dla osób w przedziale wiekowym 65+ celem odtworzenia starych przyśpiewek, organizacja warsztatów rękodzielniczych dla dzieci i młodzieży, uszycie strojów do tańców cieszyńskich. Na zakończenie został wydany pamiątkowy folder dokumentujący przebieg projektu, wykonana wystawa prac rękodzieła oraz grupa dzieci zatańczyła w uszytych strojach nowy wyuczony podczas warsztatów układ tańców cieszyńskich. Wniosek na projekt „Wiejscy ludowi szperacze” składało Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Wysoka, zaś realizacja odbywała się w pomieszczeniach Ośrodka Kultury w Wysokiej. Dziękujemy za przychylność i współpracę.

Renata Hadław

Na zakończenie projektu wydany został pamiątkowy folder FOT. BB

Zespół ludowy „Sonina” wystąpi w telewizji

SONINA Zespół Ludowy z Soniny znowu w akcji. Artyści wezmą udział w nagraniu ogólnopolskiego programu „Tradycje bożonarodzeniowe na Podkarpaciu”.

Przedsięwzięciu patronuje Ministerstwo Rolnictwa. 26-minutowe widowisko będzie odzwierciedlać i przypominać wierzenia oraz zapomniane zwyczaje, związane z tym magicznym czasem. Artyści z Soniny spotkają się na dwóch planach zdjęciowych (Skansen w Markowej i Muzeum Kultury Bojków w Myczkowie koło Soliny) z paniami z KGW w Baranowie Sandomierskim (Lasowiaczki), Kapelą KRESY z Lubaczowa oraz Zespołem VOX ANGELI, czyli Barbarą i Maciejem Batorami, którzy zaśpiewają kolędy łemkowskie i bojkowskie. Zapowiada się niezła zabawa. Diabeł namiesza, Turoń przytaknie, Śmierć pogrozi, a Anioł wszystkich pogodzi, bo każda tradycja zasługuje na szacunek i uznanie.

Emisje w Święta Bożego Narodzenia.

W grudniu mija 24 lata działalności zespołu z Soniny. Jego założycielem i kierownikiem jest Roman Skomra. W repertuarze zespół posiada wielkie widowiska, tj. „Wesele sonińskie”, „Jasełka”, „Misterium Męki Pańskiej” oraz mniejsze formy - ,,Poprawiny ‘’ „Droby”, „Dożynki”, „Bramy weselne”, kabaret itd. Wszystkie przedstawienia dzięki swej barwnej i żywej atmosferze, zyskują natychmiastową sympatię i aplauz widzów. Przeglądając dotychczasowy dorobek sonińskiego zespołu wśród gratulacji, podziękowań, wyróżnień, dyplomów czy trofeów można natrafić na bardzo cenne i znaczne nagrody takie jak statuetka ,,Boryny’’ za zajęcie I miejsca na Ogólnopolskiej Biesiadzie Weselnej w Węgrowie, I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Spółdzielczych Zespołów Artystycznych ,,Tęcza Polska’’ w Polanicy Zdroju, Grand Prix na przeglądzie Wątki Folkloru Ludowego w Starym Dzikowie, II miejsce na Przeglądzie Widowisk Kolędniczych w Kolbuszowej, III miejsce na XIII Folkloriadzie Jurajskiej w Poraju koło Częstochowy, III miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Ritual w Wysokiej. Miejmy nadzieję, że Zespół Ludowy „Sonina” nadal będzie cieszyć się tak wielką sympatią publiczności, rozniecając tym samym ludowego ducha w dzisiejszym świecie.

Barbara Czechowicz

W pracowni krawieckiej CKGŁ...

WYSOKA Pandemia zatrzymała działalność kulturalną w całym kraju. Mimo to w pracowni krawieckiej Centrum Kultury Gminy Łańcut cały czas jest dużo pracy.

W tym czasie najpilniejszą potrzebą było uszycie maseczek ochronnych i przyłbic. Następnie przyszedł czas na nadrobienie zaległości. Zostały uszyte stroje ludowe cieszyńskie dla dziewczynek, różne rekwizyty do konkursów sportowych, plenerowych. Uszyto nowe stroje cheerleaderek do Kraczkowej i doszyto nowe dla dziewcząt z Handzlówki. Powstały także stroje do nowego układu tanecznego dla zespołu Contrast z Kraczkowej. Cały czas systematycznie odnawiane, czyszczone, prane i uzupełniane są brakujące elementy strojów ludowych, które znajdują się w kostiumerii CKGŁ (rzeszowskie, krakowskie, lubelskie, lasowiackie, albigowskie, łańcuckie, przeworskie i dziecięce rzeszowskie). Mimo pandemii ludowe zespoły obrzędowe naszej gminy biorą udział w różnych konkursach i nagraniach, więc stroje ciągle są w obiegu. Planowane jest uszycie kolejnych kompletów strojów lubelskich dla dzieci oraz chłopięcych strojów cieszyńskich. Przed pracownią krawiecką stoją ciągle nowe wyzwania, gdyż zespoły artystyczne działające w CKGŁ, mimo chwilowego przestoju, planują występy i udział w koncertach, dlatego też będzie potrzeba uszycia nowych kostiumów.

Beata Babiarz

FOT. BERNADETA BROŻ

„Ukryte dziedzictwo”

KRACZKOWA W dniach 24-26 listopada br. społeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kraczkowej wzięła udział w projekcie edukacyjnym pt. „Ukryte dziedzictwo. Co kryje polska ziemia?”.

Ta ogólnopolska kampania archeologiczna jest skierowana do szkół, instytucji i organizacji pozarządowych działających na rzecz dzieci i młodzieży. Jej realizacja odbywa się w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. Przedsięwzięcie ma na celu pogłębianie wiedzy na temat polskiego dziedzictwa narodowego ukrytego w ziemi i pracy archeologów, kształtowanie wśród młodych odbiorców świadomości obywatelskiej właściwego modelu postawy w zakresie ochrony zabytków, a także troskę o zachowanie polskiego dziedzictwa archeologicznego. Uczniowie klas V--VIII, uczestnicząc w tym projekcie, podczas zajęć tematycznych online szukali odpowiedzi na następujące pytania: Co to jest archeologia? Kim są archeologowie? Gdzie można ich spotkać? Jaki jest cel prowadzenia wykopalisk? Co to jest zabytek archeologiczny? Jakich informacji dostarczają nam przedmioty odkryte przez archeologów? Kto korzysta z ich pracy? Do kogo należy przypadkowo odnaleziony zabytek archeologiczny? W czasie lekcji zostały wykorzystane materiały dydaktyczne przygotowane przez Fundację Archeologiczną „Archeo”. Uczniowie obejrzeli również trzy filmy dokumentalne poświęcone odkryciom archeologicznym przy murze Cmentarza Wojskowego na Powązkach w Warszawie, w Malhowicach oraz w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu. Urzędowym potwierdzeniem zaangażowania społeczności szkolnej w tę interesującą inicjatywę będzie dyplom wystawiony przez organizatorów akcji.

Ks. Grzegorz Delmanowicz

Podsumowaniem przeprowadzonych zajęć była „próbna” inwentaryzacja zabytku wybranego przez uczestników projektu FOT. KS. G. DELMANOWICZ

Nowości w bibliotekach CKGŁ

GMINA ŁAŃCUT Biblioteki Centrum Kultury Gminy Łańcut kolejny rok z rzędu biorą udział w „Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa”, który składa się z 3 priorytetów.

Operatorem Priorytetu 1- „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych” jest Biblioteka Narodowa. Głównym celem Priorytetu 1 jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmocnienie roli bibliotek publicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy oraz zwiększenie atrakcyjności oferty bibliotek publicznych poprzez zwiększenie udziału nowości wydawniczych w zbiorach bibliotek. W roku 2020 biblioteki Centrum Kultury Gminy Łańcut otrzymały na zakup nowości wydawniczych dotację w wysokości 11000 złotych. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu udało się zakupić atrakcyjne tytuły książek, które wzbogaciły księgozbiory dziewięciu bibliotek. Wśród woluminów, które nabyliśmy, zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez naszych czytelników była literatura popularnonaukowa oraz książki dla dorosłych. Nie zabrakło również publikacji dla młodzieży i najmłodszych czytelników, którzy chętnie sięgają po nowe przygody swoich ulubionych bohaterów.

Agata Zachwieja

W bibliotekach trwa informatyzacja. Każdy czytelnik od nowego roku otrzyma plastikową kartę, którą będzie mógł użyć we wszystkich bibliotekach gminy FOT. BERNADETA BRÓŻ

„BohaterOn” – włącz historię

KRACZKOWA Od dwóch ostatnich lat społeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kraczkowej uczestniczy w projekcie pt. „BohaterOn – włącz historię”.

Jest to ogólnopolska kampania mająca na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania

Warszawskiego oraz promocję historii Polski XX wieku. W bieżącym roku szkolnym uczniowie klasy IV B, V A, VI A, VI B i VII B wzięli udział w okolicznościowych zajęciach z religii, podczas których usystematyzowali i pogłębili swoją wiedzę o Powstaniu Warszawskim i losach jego uczestników. Znaczną pomocą w uświadomieniu sobie roli i znaczenia tego niezwykłego wydarzenia w historii naszej Ojczyzny stały się dla uczestników projektu przygotowane przez organizatorów akcji materiały edukacyjne, najnowsza publikacja Centrum Myśli Jana Pawła II poświęcona Powstaniu Warszawskiemu, a także wirtualna wystawa na platformie Google Art&Culture pt. „Wolność nie została jeszcze stracona. Jan Paweł II o Powstaniu Warszawskim 1944”. Po przeczytaniu różnych sprawozdań historycznych oraz obejrzeniu wielu archiwalnych zdjęć, uczniowie wykonali pamiątkowe plakaty, które zostały opatrzone następującymi napisami: „Cześć i chwała Bohaterom Powstania Warszawskiego!”, „Dzięki Wam możemy patrzeć dalej i głębiej!”, „Chcemy tak, jak Wy, bronić prawdy, dobra i piękna!”, „Chcemy kroczyć Waszymi śladami!”, „Jesteście dla nas niedoścignionym wzorem!”. Następnie uczestnicy projekt złożyli swoje podpisy pod przywołanymi hasłami. Przygotowane plakaty trafią do prawdziwych świadków historii Polski i miłości wobec Ojczyzny, którymi są żyjący uczestnicy Powstania Warszawskiego. W realizację projektu włączyło się 121 osób.

Ks. Grzegorz Delmanowicz

„Klub kodowania” – rozwijamy pasje

KOSINA Stowarzyszenie Nasza Gmina Łańcut uzyskało dotację w wysokości 4980,00 zł. na realizację zajęć warsztatowych oraz doposażenie pracowni robotyki i druku 3D. Grant umożliwił zrealizowanie projektu „Klub kodowania” w Zespole Szkół w Kosinie, dzięki któremu Stowarzyszenie pozyskało nowoczesny sprzęt. Wniosek o dofinansowanie projektu został złożony w odpowiedzi na konkurs grantowy: Podkarpackie FIO Lokalnie 2020 ogłoszony przez Fundację Generator Inspiracji- Operator FIO. Projekt był realizowany od września do listopada 2020 r. Odbiorcami projektu byli uczniowie, uczęszczający na zajęcia koła informatycznego z klas 6-8. Warsztaty w ramach „Klubu kodowania” prowadzone były z użyciem zestawów LEGO MINDSTORMS EV3. Były one dla uczniów pierwszym krokiem na drodze od fascynacji techniką i informatyką, poprzez rozwój pasji, aż do świadomego wyboru kierunku kształcenia, a w przyszłości zawodu. Po zbudowaniu robotów uczniowie programowali je. Ostatnim i najciekawszym elementem zajęć było testowanie robota i zabawa nim. To bardzo ważny element, który pozwala zobaczyć efekty pracy i daje dużo satysfakcji. Uczniowie z „Klubu Kodowania” wykorzystali na zajęciach również roboty

Welleman 14 w 1, które umożliwiają budowę 14 konstrukcji o różnych stopniach zaawansowania, zasilanych energią słoneczną. Montaż zestawu pozwolił poznać podstawowe zagadnienia związane z elektroniką i mechaniką, zapewniając przy tym doskonałą zabawę. Program miał na celu rozwijanie u uczniów umiejętności współpracy i pracy w zespole. Doskonalił umiejętność logicznego myślenia, przygotowywał do samodzielnej nauki i rozwijał zainteresowania oraz wyobraźnię przestrzenną.

Edyta Baran

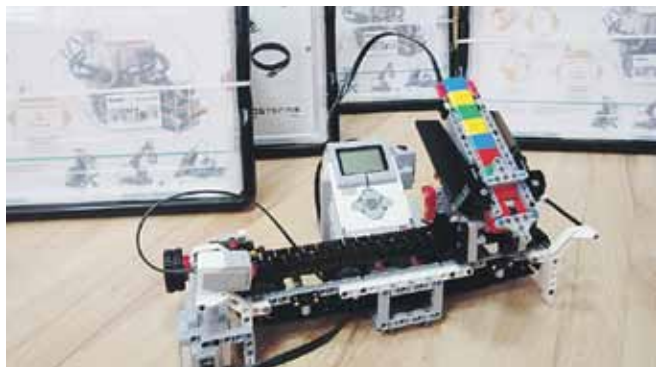

Efekty prac uczniów z „Klubu kodowania” zostaną zaprezentowane na corocznym Szkolnym Pikniku Naukowym w Zespole Szkół w Kosinie, w czerwcu 2021 r.

FOT. STOWARZYSZENIE „NASZA GMINA ŁAŃCUT”

Podkarpackie FIO Lokalnie
Działanie realizowane w ramach Programu „Podkarpackie FIO Lokalnie”, którego operatorem jest Fundacja Generator Inspiracji finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014 - 2020
NIW FIO

W przedszkolu nie ma nudy!

WYSOKA Pieczenie proziaków, lekcje i projekty patriotyczne, zabawy andrzejkowe – to tylko niektóre z zajęć, w których miały okazję uczestniczyć przedszkolaki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wysokiej. Było także pasowanie na przedszkolaka.

Proziaki

20 października dzieci z grupy „Żabki" w ramach realizowanego projektu „Piękna nasza Polska cała" piekły proziaki. Podczas zajęć dzieci dowiedziały się skąd bierze się mąka oraz, że proziaki to placuszki pochodzące w szczególności z okolic Rzeszowa. Poznały historyjkę obrazkową „Od ziarenka do bochenka" ukazującą etapy powstawania chleba. Wyjaśniono przedszkolakom pojęcie pracowitości na przykładzie różnych zawodów związanych z powstawaniem pieczywa i przybliżono pracę: rolnika, młynarza, piekarza oraz sprzedawcy. Przedszkolaki miały także możliwość rozpoznawać po dotyku różne rodzaje mąk i kasz. Następnie poznały składniki potrzebne do upieczenia proziaków, obserwowały proces wyrabiania ciasta i razem z nauczycielem wykrawały proziaki. Po upieczeniu nastąpiła wspólna degustacja.

Dzieci dowiedziały się jak szanować chleb jako symbol pożywienia, dostatku i pomyślności, bo aby upiec chleb potrzebna jest ciężka praca wielu ludzi

„BohaterOn"

27 października 4-5 latki z grupy ,,Żabki" realizowały ogólnopolski projekt ,,BohaterOn". W ramach akcji dzieci dowiedziały się o bohaterskich powstańcach, wysłuchały opowiadania ,,Zaklęcie na W", poznały symbole kojarzące się z powstaniem Warszawskim: kotwica- znak Polski walczącej, pomnik małego Powstańca. Dzieci miały możliwość zobaczyć mundur harcerski, krzyż harcerski , materiały związane z Powstaniem Warszawskim. Wspólnie odśpiewano hymn państwowy. Dzieci nauczyły się refrenu piosenki ,,Szare Szeregi", w sali wykonano tablicę tematyczną oraz zorganizowano kącik patriotyczny z materiałami o Powstaniu Warszawskim. Wspólnie wykonano kartkę dla Powstańców oraz napisano list z życzeniami, które wysłano na adres Fundacji Sensoria – organizatora w/w akcji.

Dzieci z ogromnym zaangażowaniem uczestniczyły w zajęciach oraz tworzeniu kartki dla Powstańców

Realizowane zajęcia miały za zadanie kształtować u dzieci postawy patriotyczne.

Wieczornica patriotyczna

10 listopada, w ramach realizacji projektu „Piękna Nasza Polska Cała", w grupie Pszczółki i Żabki odbyła się wieczornica patriotyczna. Obie grupy oraz zaproszeni goście w osobie pani wicedyrektor mgr Elżbiety Grad zebrały się w pięknie udekorowanej na ten wyjątkowy dzień sali. Imitacja ogniska, półmrok, zapalony w kąciku patriotycznym lampion oddawały aurę tajemniczości. Pani Magdalena i Grażyna ubrane w mundury harcerskie zaprezentowały dzieciom wiersze, piosenki i gawędę o odzyskaniu przez Polskę Niepodległości. Dzieci przypomniały sobie symbole narodowe: godło, flagę i hymn układając przygotowane puzzle. Wspólna recytacja wiersza Władysława Bełzy ,,Katechizm polskiego dziecka", śpiewanie hymnu narodowego, recytacja wiersza o fladze i śpiew piosenki ,,Mały Polak , przedszkolak" pozwoliły na głębsze przeżycie tego pięknego święta.

Pokaz mody patriotycznej

10 listopada, włączając się w obchody Święta Niepodległości, w ramach realizacji projektu „Piękna Nasza Polska Cała", po raz pierwszy w wysockim przedszkolu w grupie „Żabki" zorganizowano pokaz mody patriotycznej w strojach flagi polskiej. Odświętnie ubrane dzieci, przechodząc po czerwonym dywanie, prezentowały swoje patriotyczne kreacje. Pokaz dostarczył wiele emocji i wzruszeń. Po pokazie mody chętnym dzieciom wykonano pamiątkowe zdjęcia w „Fotobudce" ze strojami ludowymi. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu rodziców dzieci wyglądały wspaniale. Wrażenia z tego wyjątkowego dnia na długo pozostaną w naszej pamięci.

Głównym celem pokazu było kształtowanie poczucia tożsamości narodowej i poczucia dumy z bycia Polakiem

Pasowanie na przedszkolaka

13 listopada odbyło się uroczyste „Pasowanie na przedszkolaka". To pierwsza i wyjątkowa uroczystość w życiu dzieci, które we wrześniu tego roku po raz pierwszy rozpoczęły swoją przygodę w murach przedszkola, a także jeden z ważniejszych momentów w życiu małego dziecka – od tego dnia staje się pełnoprawnym przedszkolakiem. Bohaterami spotkania były najmłodsze dzieci z grupy „Motylki" oraz kilkoro przedszkolaków z grupy „Pszczółki". Z powodu epidemii, w tym roku dzieci nie mogły występować przed rodzicami, ale na widowni uroczystości usiedli: pani wicedyrektor Elżbieta Grad oraz koledzy i koleżanki z grupy „Pszczółki". Najmłodsze przedszkolaki, odświętnie ubrane zaprezentowały z odwagą i uśmiechem swoje umiejętności - dając tym samym dowód, jak wiele już potrafią. Pięknie recytowały wiersz, śpiewały piosenki oraz tańczyły. Po zakończonej części artystycznej dzieci w akcie ślubowania obiecały: buzię mieć zawsze roześmianą, zabawki szanować, zgodnie bawić się w przedszkolu, wszystko zjadać z talerzyka oraz być dzielnym przedszkolakiem.

Każde dziecko przechodziło przez magiczną „Bramę przedszkola", za którą czekała pani wicedyrektor by dokonać uroczystego pasowania czarodziejskim ołówkiem

Na pamiątkę tego ważnego dnia przedszkolaki otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki. Uroczystość zakończyła się słodkim poczęstunkiem. Teraz dzieci z dumą mogą powiedzieć – „Mamo, tato – jestem przedszkolakiem!"

Dzień pluszowego Misia

25 listopada wszystkie przedszkolaki uroczyście obchodziły Dzień Pluszowego Misia. Były piękne misiowe czapeczki, gry, zabawy, kolorowanki i słodkie upominki. Przedszkolaki dowiedziały się również skąd wziął się zwyczaj świętowania tego dnia. Mimo coraz nowocześniejszych i coraz atrakcyjniejszych zabawek, moda na misie nie przemija.

Obchody tego wyjątkowego dnia uwieńczyło rozdanie dyplomów Przyjaciela Pluszowego Misia FOT. PP WYSOKA

Andrzejki

30 listopada w grupie Motylków zapanowała magiczna atmosfera ponieważ świętowane były Andrzejki. Andrzejki to wieczór wróżb odprawianych w wigilię św. Andrzeja, czyli noc z 29 na 30 listopada. Według dawnych wierzeń ta noc miała magiczną moc, uchylającą wrota do nieznanej przyszłości. Przyszłość przepowiadana była na wiele sposobów: losowanie karteczek z zawodami, zabawa w butelkę, ,,magiczne liczby", ,,wędrówka butów". Nie mogło zabraknąć również tradycyjnego lania wosku. Zachwycone dzieci wspólnie z nauczycielką przelewały wosk przez symboliczny klucz, który według tradycji zamyka i otwiera wszelkie tajemnice i sekrety. Każdy miał szanse odkryć, co przyniesie mu los, przyglądając się cieniom woskowych tworów. Wróżby przeplatane były tańcami oraz zabawami przy skocznej muzyce. Każde dziecko otrzymało czarodziejski andrzejkowy medal, który był przepustką do andrzejkowych zabaw. Podsumowując Andrzejki można uznać za bardzo udane. Wesoła zabawa w gronie kolegów sprawiła, że w przedszkolu zagościł radosny i wyjątkowy czarodziejski nastrój.

Grażyna Bytnar, Agnieszka Kurek, B. Kubiś

Jesienne barwy natury

CIERPISZ W ramach projektu współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Podkarpackiego (Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2017-2020) w dniu 18 listopada 2020 r. w budynku Domu Społecznego, w którym dokonano remontu klatki schodowej i toalet zostały rozstrzygnięte dwa konkursy organizowane dla dzieci i młodzieży Zespołu Szkół im. Św. Faustyny Kowalskiej w Cierpiszu.

Zaproszone jury w składzie Urszula Pantoła i Bogusława Baran – przedstawicielki Centrum Kultury Gminy Łańcut po obejrzeniu kilkunastu prac postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Konkurs plastyczny: ,,Cierpisz widziany oczami dziecka"- kl. I-III

1. Maja Oczoś
2. Wiktor Żak i Oskar Żak
3. Dawid Ruszel

Wyróżnienie dla najmłodszych uczestniczek: Emilia Gorzkiewicz i Weronika Iwanko

Konkurs literacki: ,,Szlakiem Ścieżki Koralowej" – kl. IV-VIII

1. Maksymilian Dziobak
2. Adrian Ruszel
3. Kacper Sowa
4. Dawid Kochman

Jury było pełne uznania dla wysokiego poziomu wykonania prac plastycznych, zastosowania ciekawych technik artystycznych. Również prace literackie zostały bardzo wysoko ocenione. Miłym zaskoczeniem była praca napisana wierszem

Jury konkursu – Urszula Pantoła oraz Bogusława Baran FOT. BEATA LEW

Wszystkim uczestnikom gratulujemy pomysłowości, zaangażowania i oryginalności.

Beata Lew

Podziękowania dla sponsorów

Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa – wtedy proste – dziękujemy – zawiera wszystko co chcemy wyrazić. Pragniemy więc z całego serca złożyć podziękowania w imieniu dzieci, dyrekcji oraz nauczycieli, wszystkim darczyńcom, którzy swoim dobrym sercem oraz okazaną hojnością wsparli Przedszkole Publiczne w Kosinie. Podziękowania składamy państwu: Agacie Uchman, Marcinowi Świątoniowskiemu, Arturowi Markowiczowi, Markowi Harpuli, Januszowi Bestrowi, Tomaszowi Mazur, Patrykowi Bartmanowi, Andrzejowi Uchmanowi, Tadeuszowi Szajnar, Bartłomiejowi Mach. Zakupione zabawki stały się źródłem radości dla naszych wychowanków i będą przez długi czas pomocą w nauce i zabawie. Każde przedsięwzięcie, które wnosi w życie dzieci uśmiech i zadowolenie jest bezcenne. Raz jeszcze dziękujemy za otwarte serce, życzliwość i nieocenione wsparcie.

Rodzice

Uczennice z Kraczkowej w gronie laureatów VII Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Papież Franciszek w oczach dzieci"

Nagrodzone prace – Nikoli Gargały...

...oraz Oliwii Boroszko FOT. SP KRACZKOWA

GMINA ŁAŃCUT 35 uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kraczkowej włączyło się w przebieg VII Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Papież Franciszek w oczach dzieci", który został zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana" w Turku.

Jego celem było popularyzowanie postaci papieża Franciszka wśród dzieci, motywowanie do pracy twórczej, a także rozwijanie wyobraźni artystycznej i zainteresowań w zakresie sztuk plastycznych. W konkursie wzięło udział 537 uczniów pochodzących z Polski, Ukrainy, Kazachstanu, Chin i Stanów Zjednoczonych Ameryki. W wyniku rozstrzygnięcia, które zapadło w dniu 6 listopada br., w gronie laureatów znalazły się dwie uczennice Szkoły Podstawowej w Kraczkowej. Pierwszą z nich jest Nikola Gargała, która otrzymała wyróżnienie w kategorii „Przedszkole". Druga nagrodzona to Oliwia Boroszko z kl. II B. Jury przyznało jej III miejsce w kategorii „Szkoła Podstawowa". Laureatki odebrały nagrody podczas Gali Finałowej, która odbyła się 14 listopada br. w Kaliszu. Więcej informacji na witrynie Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" w Turku: http://civitaschristianaturek.eu/.

ks. Grzegorz Delmanowicz,
ks. Robert Rakoczy

Wojewódzki Konkurs ,,Jesienią góry są najszczersze"

ROGÓŻNO 10 października uczniowie Zespołu Szkół w Rogóżnie im. Anny Jenke wzięli udział w Wojewódzkim Konkursie pod hasłem ,,Jesienią góry są najszczersze".

Celem konkursu było rozwijanie wyobraźni i twórczych umiejętności uczniów inspirowanych pięknem bieszczadzkiej przyrody, kształcenie umiejętności wyrażania się poprzez sztukę oraz promowanie rozwoju młodych talentów. Konkurs odbył się w dwóch kategoriach: plastycznej i muzycznej. Zadaniem uczestników było zilustrowanie piękna bieszczadzkiej przyrody oraz wykonanie piosenki opiewającej tą uroczą część Podkarpacia. W kategorii prac plastycznych Amelia Mazur z klasy VI zdobyła wyróżnienie. W kategorii muzycznej sukces osiągnęła Zuzanna Harpula z klasy VII, która zajęła II miejsce. Zuzanna zaprezentowała swój talent wokalny, wykonując piosenkę pt.: ,,Bieszczady" (z repertuaru Zespołu ,,Wołosatki"). Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Małgorzata Orłoś

Praca Amelii urzekła jurorów pomysłową techniką wykonania, harmonijną kompozycją oraz estetyką

Zuzanna Harpula podczas rozdania nagród FOT. SP ROGÓŻNO

Wspomnienia z dzieciństwa...

Podolanka – Sybiraczka Katarzyna Zasieczne 10. II 1940 r.1

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Zachorowaliśmy na parchy. Całe ciało pokryte było ropnymi strupami i strasznie swędziało. Spod tych płatów strupowych wytryskała ropa z krwią, duże wszy i mnóstwo małych. Rozłaziły się po całym ciele przy rozdrapywaniu ran. Mieszkań nie było, spędzano nas do jednej większej izby. Każda z rodzin zajmowała wyznaczony plac, aby można było położyć się w nocy do spania, oczywiście o pościeli nie było mowy. Wśród nas byli ludzie różnych narodowości: Węgrzy, Cyganie, Rusini, Niemcy, Tatarzy, Uzbekistanie, Japończycy i wiele innych narodowości. W zimie chodziłam na kołchozowe pola – odwalaliśmy śnieg i szukaliśmy ziemniaków, które były zmarznięte, gotowaliśmy i jedliśmy je. Chleb był przywożony i dzielony. Dla tych co pracowali ciężko w lesie i w polu dawano 60 dkg, a kaleki i dzieci dostawali po 16 dkg. Było to całodzienne wyżywienie. Chleb był z trotów, pośladów zbożowych i piołunów i ości ze słoneczników, co powodowało przy jedzeniu wbijanie się w dziąsła i rany w całej jamie ustnej, oraz tworzenie się zakażeń ropnych. Studni nie było – w zimie topiliśmy śnieg, a latem szukaliśmy wody po skałach w różnych wgłębieniach wydrążonych przez czas. Wiosną nacinaliśmy młode brzózki i ssaliśmy sok. Lato tam było bardzo krótkie: czerwiec, lipiec i pół sierpnia, więc nie wiele przez ten okres mogło urosnąć. Jedliśmy byliny, kopaliśmy żółte lilie w brązowe piegi – które w ziemi miały takie cebulki przypominające czosnek, gotowaliśmy je i jedliśmy oraz mnóstwo innych traw m.in. pokrzywy. Nadal panowały bardzo choroby. Między innymi chorowaliśmy na tzw. „kurzą ślepotę", co powodowało że wczesnym popołudniem już nic nie widzieliśmy i nie możliwym było zdobycie cokolwiek do jedzenia. Do tego wszystkiego dokuczały małe muszki, a było ich bardzo dużo, tworzyły one czarne chmury. Wówczas musiało się nakładać na głowę siatki bardzo gęste i rękawice, bo jak parę takich muszek ugryzło to już cały czas chodziliśmy opuchnięci, głowy mieliśmy jak dynie – i tak do jesieni. A były jeszcze komary malaryjskie, po ukłuciu takiego komara dostawało się padaczki tak zwanej zimnicy. Po zimnicy dostawało się wysokiej gorączki. Ja również na to chorowałam. Leżałam nieprzytomna aż do następnej padaczki i tak w kółko. Ale było już trochę lepiej gdyż dostawaliśmy lekarstwa. Na malarię dostawałam zastrzyki i chininę, zmieniałam kolor skóry z parszywej i wszawej dodatkowo na żółtą, którą powodowała chinina. Panowały jeszcze i inne choroby jak: czerwonka, tyfus, psychoza, ogólny zanik człowieczeństwa – jak zwierzęta. Pozostało nas siedmioro rodzeństwa. Pracowaliśmy nadal bardzo ciężko w kołchozach. Nie wiedzieliśmy kiedy skończyła się wojna. Dochodziły nas słuchy, że ludzie wyjeżdżają do Polski, ale skąd i jak nie wiedzieliśmy. Nie widzieliśmy żadnej szansy na powrót do ojczyzny i nadal musieliśmy pracować. Pewnego dnia przyszło zawiadomienie do naszego kołchozu, aby powiadomić wszystkich Polaków, iż wracają do Polski. Było to 6 marca 1946 roku. Wyjechaliśmy z miasta Barnauł. Jechaliśmy cały miesiąc. W Polsce nie mieliśmy domu, mieszkaliśmy u rodziny. Po powrocie byliśmy długo w szpitalu w Poznaniu, Kutnie w Gostyninie i nie pamiętam jeszcze w jakich miastach. Chodziło o to, aby oczyścić z wszystkich chorób, parchów i wesz. Najmłodsze rodzeństwo było w Domu Dziecka w Smolcu koło Wrocławia. Najstarsza siostra Genowefa, Paulina i ja Katarzyna byliśmy w majątku w Miłkowie koło Jeleniej Góry. Siostra Zofia nie jechała naszym transportem ze Syberii, jechała z innymi nieco później. Z Miłkowa przewieziono nas do Wrocławia na ul. Krakowską 28, był tam taki przytułek Dom Pomocy Kobiet. Tam pracowałyśmy i uczyłyśmy się zawodu. Po odbyciu kursu każdy poszedł w swoja stronę do pracy. Ja pracowałam w zakładzie krawieckim jako bieliźniarka, siostra Genowefa w służbie zdrowia we Wrocławiu, w szpitalu – siostry Paulina i Zofia oraz Maria pracowały w Tarnowie. Brat Jan nie wrócił z wojny. Siostra Genowefa zmarła w Bielawie, Paulina, Zofia, Józef zmarli w Tarnowie. Maria mieszka w Tarnowie. Najmłodsza Anna mieszka w Kaliszu. Zostało nas tylko troje. Ja Katarzyna mieszkam w Handzlówce. W 1971 roku starałam się o mienie pozostawione za granicą – pisałam do Warszawy do „Przyjaciółki". Po dłuższym czasie starania nie przyniosły żadnego efektu. „Przyjaciółka" – przesłała mi pismo, iż nieruchomość przeszła na własność rządu ZSRR już w 1940 roku i za takie wywłaszczenie nie otrzymuje się rekompensaty. W 1987r. ponowiłam starania i sprawę powierzyłam adwokatowi w Łańcucie. Dokumenty które posiadam to: karta repatriacyjna siostry Genowefy i fragmenty z gospodarstwa rolnego – Paweł Kopeć ur. 1981.12.06. w Dołędze. Nieruchomość rodziców położona była we wsi Zasieczne, poczta Zadwórze, powiat przemyślany woj. Tarnopol. Ojciec mój był inwalida z I wojny światowej i z tego tytułu pobierał rentę. 10.II.1940 roku z całą rodziną (dziesięć osób) zostaliśmy wywiezieni na Syberię, mieszkaliśmy w Krasnym Borze. W roku 1943 wyjechaliśmy z tajgi do Ałtajskiego Kraju, Kałmański rejon, Czernicka gmina, wieś Zimary. Stamtąd wyjechaliśmy do Polski. Napisałabym jeszcze bardzo dużo ale czy to będzie kogo interesować? Wszystko co przeżyłam to tak jak straszny koszmar. Jestem mężatką, mieliśmy troje dzieci, najstarszy syn Jerzy ur. 6 kwiecień 1952 r. we Wrocławiu, córka Barbara ur. 12 listopada 1954 r. we Wrocławiu i najmłodszy syn Andrzej ur. 4 maja 1958 r. w Handzlówce. Najsmutniejszy dzień w życiu 14. II. 1989 r. w naszej rodzinie wydarzyła się tragedia – najmłodszy syn Andrzej ginie przygnieciony ciągnikiem. Umierając pozostawia żonę i malutkie dzieci. Jolantę 6 lat i Marcina 1 rok i nas rodziców. Zasyłam Wam najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia i zapraszam do Handzlówki.

Katarzyna Zyga, Handzlówka

Wystawa o Janie Pawle II

KRACZKOWA W roku 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II w Szkole Podstawowej w Kraczkowej została uruchomiona biograficzna wystawa pt. „Karol Wojtyła. Narodziny", zaprojektowana przez Centrum Myśli Jana Pawła II.

Jej celem jest przypomnienie postaci, która wpłynęła na bieg historii, pokazanie korzeni Papieża Polaka oraz bogactwa jego życia, osobowości i myślenia. Ekspozycję można oglądać do 30 czerwca 2021 r. Wystawa składa się z 10 plansz, na których wykorzystano fotografie pochodzące zarówno od osób prywatnych, instytucji, agencji prasowych, jak i ze zbiorów warszawskiej instytucji kulturalnej Centrum Myśli Jana Pawła II. Plansze ukazują przełomowe momenty życia Jana Pawła II, bogactwo jego osobowości i myślenia. Widz, śledząc kolejne segmenty wystawy, uczestniczy w narodzinach małego Lolka, poznaje dorosłego Karola z czasu studiów, okupacji i pracy fizycznej w zakładach Solvay, obserwuje z bliska powołanie kapłańskie, biskupstwo i obchody Milenium Chrztu Polski, wybiera się z biskupem Wojtyłą na wyprawy kajakowe z młodzieżą, wita nowego papieża na balkonie Bazyliki św. Piotra i przygląda się Jego działalności w czasie pontyfikatu, w końcu towarzyszy Mu w chorobie i ostatnich chwilach ziemskiego życia. Z racji Patronalnego Święta Szkoły Podstawowej w Kraczkowej, które jest obchodzone 22 października - w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, katecheci przygotowali również gazetkę ścienną pt. „W jaki sposób Jan Paweł II inspiruje dzisiaj ludzi młodych?", która podkreśla znaczenie słów, gestów czy wydarzeń z życia św. Jana Pawła II w sposobie postrzegania świata przez młodzież. Zebrane i wydrukowane świadectwa nie są tylko zbiorem przemyśleń młodzieży na temat dziedzictwa Jana Pawła II, lecz przede wszystkim zwracają uwagę na przemieniającą i inspirującą moc osoby, życia i nauczania Papieża Polaka. Gazetka została przygotowana na podstawie publikacji zatytułowanej „Uczyń z życia arcydzieło. Młodzi o Janie Pawle II". Niech przygotowane materiały pomogą całej społeczności odkrywać na nowo św. Jana Pawła II.

Ks. Grzegorz Delmanowicz

Gazetka pt. „W jaki sposób Jan Paweł II inspiruje dzisiaj ludzi młodych?" w SP w Kraczkowej FOT. G. DELMANOWICZ

Co za czasy?

Tego jeszcze nie było
By tak się żyło
Zakazy wszędzie – w dalej bździć
Maseczkę noś – zatykaj nos
Każdego omijaj z daleka
Bo nie wiadomo gdzie wirus czeka
Po zakupy stój
w dwumetrowej odległości
Czasem biorą człowieka złości
Wszędzie się umawiaj na spotkania
U lekarza, fryzjera,
czasem człowieka bierze cholera
Wszyscy to widzą,
że z tym wirusem walczyć trzeba,
ale wielkie nieba
Nie wszyscy te zakazy przestrzegają
i gdzieś to mają
Wszyscy już dosyć tego mamy
Jak długo jeszcze wytrzymamy?

(MF)

Seniorzy podsumowują rok 2020

GMINA ŁAŃCUT Rok 2020 pozostanie w naszej pamięci jako trudny dla seniorów.

W lutym w OK w Albigowej uczestniczyliśmy w kilkudniowym kursie komputerowym, gdzie nauczyliśmy się jak poruszać się w Internecie oraz założyliśmy sobie profil zaufany i IKP czyli Internetowe Konto Pacjenta, które teraz jest nam bardzo potrzebne, ponieważ kody z numerem recepty otrzymujemy w wiadomości sms, tak jak i e-skierowanie. 25 lutego uczestniczyliśmy w potańcówce karnawałowej dla seniorów w OK w Albigowej oraz w uruchomieniu działalności kawiarenki seniorów. Przy dźwiękach naszych ulubionych melodii w wykonaniu Zdzisława Głuszka bawiliśmy się do północy wraz z seniorami z okolicznych klubów seniora. W sobotę 7 marca uczestniczyliśmy w spotkaniu okolicznościowym z okazji Dnia Kobiet w naszym OK z udziałem seniorów z okolicznych klubów seniora. W części artystycznej wystąpili dla nas: Zespół Zielony Maj z Cierpisza, poeci grupy twórczej „Inspiratio", zespół śpiewaczy KGW Sonina, zespół śpiewaczy Klubu Seniora w Wysokiej oraz zespół dziecięcy Pyza i Kapela Młodzieżowa z Albigowej. W obu spotkaniach naszymi gośćmi byli wójt gminy, dyrektor CKGŁ oraz radni naszej gminy. Podczas spotkania mieliśmy przyjemność skorzystania z porad pani dietetyczki oraz zwiedzania i podziwiania wystawy prac naszych seniorów i seniorów z Soniny. W czerwcu seniorzy będący członkami Stowarzyszenia „Aktywny Senior" uczestniczyli w Walnym Zebraniu Członków oraz grillu w Parku Magrysia w Handzlówce. Po długiej przerwie 29 sierpnia w naszym OK w Albigowej uczestniczyliśmy w pięknym spotkaniu z poetkami p. Teresą Gałczyńską - naszą albigowską twórczynią oraz p. Renatą Giżą z Rakszawy. Panie przeniosły nas w czas spokoju i refleksji oraz dostarczyły dawki humoru tak bardzo potrzebnego w dobie pandemii. Pani Teresa Gałczyńska podarowała nieodpłatnie 40 sztuk swojej publikacji „Historia Szkoły Ludowej w Albigowej". Na nasze zaproszenie, na spotkanie przybył również pochodzący z Soniny, a obecnie mieszkający w Krakowie, autor książki „Halt. Zapiski z domu trzeźwienia" - p. Jakub Zając. Cieszymy się bardzo, ponieważ było to pierwsze spotkanie autorskie p. Jakuba właśnie u nas. Nasi seniorzy mieli możliwość nabyć książkę z autografem pisarza. Po spotkaniu zwiedzaliśmy wystawę pt. „Życiorys pisany fotografią" ze zbiorów naszych seniorów oraz seniorów z Klubu Seniora z Soniny. 19 września z zachowaniem reżimu sanitarnego w plenerze w Sadach w Albigowej uczestniczyliśmy w potańcówce na pożegnaniu lata. Razem z nami bawili się seniorzy z Cierpisza, Kraczkowej i Markowej. Potańcówkę poprzedził wytęskniony spacer alejkami obiektu. Wszyscy wspaniale się bawili, odprężyli i zapomnieli na chwilę o codzienności. Spora grupa naszych seniorów uczestniczyła także w zajęciach Uniwersytetu Samorządności w Domu Strażaka w Wysokiej. Spotkania dotyczyły takich tematów, jak: produkt ekologiczny i tradycyjny, program czyste powietrze, podstawowa obsługa komputera i IKP. Na początku października z zachowaniem reżimu sanitarnego podziwialiśmy patriotyczny występ Mobilnej Filharmonii w naszym ośrodku kultury w Albigowej. Po koncercie spotkaliśmy się przy herbacie i ciastku, aby złożyć sobie życzenia z okazji Dnia Seniora. W lutym rozpoczęła również działalność Akademia Aktywnego Seniora - podczas cotygodniowych spotkań we czwartki panie wykonywały różne cudeńka, ale niestety obecnie też działalność została zawieszona. Planowane w OK w Wysokiej w październiku zajęcia z makramy dla Klubu Seniora w Albigowej zostały odwołane. O nowym terminie powiadomi opiekunka zajęć prezes Akademii p. Anna Sobek. Pomimo pandemii i ograniczonej działalności nasi zainteresowani seniorzy otrzymali lokalne karty uprawniające do zniżki zakupowej w Outlet pełna szafa w Łańcucie. Ciągle zainteresowani członkowie składają wnioski o wydanie Ogólnopolskiej Karty Seniora uprawniającej do wielu ulg na terenie całego kraju. Cieszymy się, że pomimo epidemii czasami udało nam się spotkać i spędzić miło czas. Mamy teraz czas na wspomnienia na zasadzie przeżyjmy to jeszcze raz. Dużo zdrowia dla państwa. Dodatkowo składam serdeczne podziękowania moim współpracownikom z Zarządu Klubu Seniora w Albigowej: Wiesławowi Wilkowi, Helenie Polak, Annie Sobek, Tadeuszowi Pondlowi, Grażynie Kisała, Annie Szczepańskiej, Annie Kuźniar oraz Elizie Pondel, Joli Wilk i Stanisławowi Falger za zaangażowanie, zgodną i bezkonfliktową współpracę dla naszych miłych seniorów. Serdecznie dziękuję za dobrą współpracę także panu wójtowi, pracownikom urzędu, naszym radnym i samorządowcom, dyrektor CKGŁ i pracownikom CKGŁ, kierownikom OK i Marcinowi Kisale, sekretarzowi Stowarzyszenia Aktywny Senior.
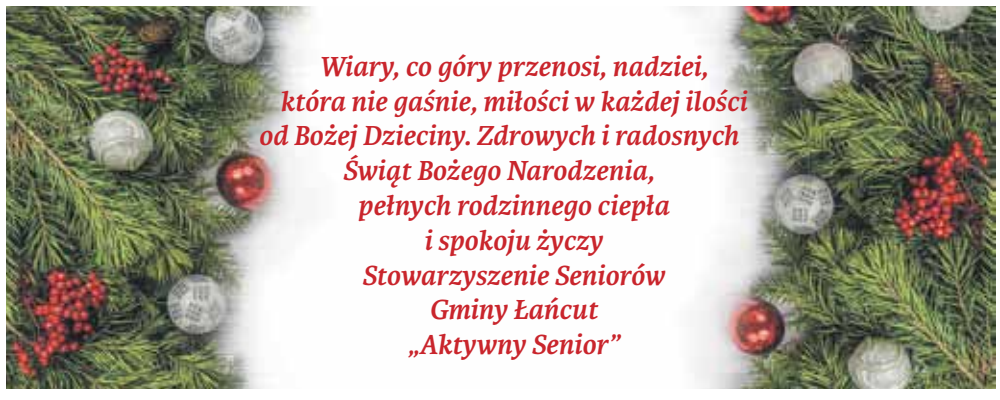
Bogusława Falger